

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petiowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.
Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska 18.

— W dniu jutrzejszym przypada rocznica pamiętka wprowadzenia do kościoła św. Józefa Oblubienca N. Marji Panny (po-karmelickim) wizerunku N. Marji Panny Bożanowej; jutro o godzinie 8-ej i pół zrana odbędzie się wotywa na uczczenie tej pamiętki.

— Jutro też w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) obchodzoną będzie o godzinie 9-ej zrana uroczysta wotywa pamiętka św. Baldzimierza, patrona kowali.

— Jako w pierwszą niedzielę rozpoczynającego się miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie jutro ku czci Serca Pana Jezusa dopołudniowe nabożeństwo, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem, procesją i suplikacjami.

— Jutrzejsza niedziela nosi nazwę suchej dlatego, że po niej zwykle się naznacza post kwartalny wiosenny, zwany suche dni.

Przegląd polityczny.

W czwartek o godzinie 2-ej z południa konferencja afrykańska odbyła ostatnie swe posiedzenie, kończąc w ten sposób obrady, rozpoczęte w dniu 15-ym listopada z. r. Przedstawiciele mocarstw podpisali pod osobistym przewodnictwem księcia Bismarka akt jeneralny, a pułkownik Strauch jako przedstawiciel stowarzyszenia afrykańskiego oświadczył, iż przystępuje do rzeczoności aktu. To oświadczenie nadaje stowarzyszeniu charakter samodzielnego państwa, a to w duchu właśnie owego artykułu aktu jeneralnego, który opiewa: „Państwa (*pui-sances*), które aktu niniejszego nie podpisały, mogą do postanowień jego w osobnym akcie przystąpić.” Prezydent stowarzyszenia dokonał przeto swem oświadczeniem tej formalności.

Praca podpisywania dokumentu trwała długo: wygotowano go bowiem w tylu egzemplarzach, ile państw uczestniczyło w obradach konferencji, to jest w czterestu. Na każdym zaś egzemplarzu musiały być położone podpisy wszystkich delegatów, których było dwudziestu.

Posiedzenie czwartkowe miało charakter uroczysty, jak przystawało na chwilę narodzin nowego organizmu cywilizacyjnego, którym będzie odtąd Kongo w Afryce. Po odebraniu aktu przystąpienia do uchwał konferencji z rąk pułkownika Straucha, książę Bismark wygłosił mowę, w której rzucił wsteczny, streszczający pogląd na pracę trzymiesięczną. Wyraził dalekie uznanie dla ducha pojednawczego, który ożywił konferencję i umożliwił uregulowanie liczących nader powikłanych kwestyj terytorjalnych. Założone przez króla belgów a obecnie przez wszystkie państwa europejskie uznane nowe państwo Kongo stworzy silną podwalinę dzieła, wydanego przez konferencję. Dziękując imieniem cesarza Wilhelma dyplomatom uczestniczącym w jej pracach, książę Bismark podziękował szczególnie baronowi Courcelowi, który przewodniczył komisji konferencyjnej, tudzież pełnomocnikowi belgijskiemu baronowi Lambertowi, który opracowywał sprawozdania i jest autorem aktu jeneralnego.

Posel włoski, hr. Launay, jako pełnomocnik zgromadzonych, podniósł rzeczywiste zasługi księcia Bismarka około pomyślnego załatwienia ważnego problemu cywilizacyjnego. Na tem i na podpisaniu czterestu egzemplarzy aktu jeneralnego zakończyli się o godzinie wpół do czwartej obrady konferencji afrykańskiej.

W Berlinie utwierdza się przekonanie, iż książę Kumberlandji utrzyma się na odziedziczonym tronie brunświckim. Podobno toczą się w tym kierunku żywe rokowania nie bez nadziei. Książę oświadczył już gotowość zrzeczenia się praw do tronu hanowerskiego, które stanowiło warunek *sine qua non*. Wielcy książęta badeński i oldenburski przyjęli na siebie rolę pośredników pomiędzy rezydującym w Gmunden młodym pretendentem dwóch tronów, a rządem cesarskim.

Niebawem rozpocznie się nowa faza w operacjach francuskich w Tonkinie; wymordowanie katolików w prowincji chińskiej Yunnan, o czem donosi dzisiejsza nasza depesza poranna, przyspieszy zapewne i dalszą akcję morską admirała Courbetta, który po zwycięstwie pod Szeipunem i zajęciu wyspy Po-

Too powrócił napowrót do Formozy, wedle krążących w Paryżu, może błędnych zresztą pogłosek. Co do Tonkinu strategicy paryscy przepowiadają, iż pierwszy krok dalszych operacji jenerała Brière de l'Isle skierowanym zostanie ku górnemu brzegowi rzeki Jasnej (Song-La), kędy zgromadziło się 7—8000 chińczyków; będzie chodziło o to, aby zepchnąć ich ku górnemu brzegowi rzeki Czerwonej i oswobodzić trapiącą przez nich załogę francuską w twierdzy Tuyen Kwang. Dowodzi tam jenerał chiński Leh Vinh Phnoe. Operacji tej podejmie się zapewne sam jenerał Brière de l'Isle z Hanoi, podczas gdy bawiący w Langsonie jen. Negrier uda się doliną rzeki Song-Ki-Long, celem zdobycia twierdzy That-Ke i Cao Bang.

Według dzienników bazylijskich, podjęte w Bazylei po zamordowaniu radcy policyjnego Rumpfa poszukiwania miały wykazać, że anarchiści w tem mieście stanowią odrębne, dobrze zorganizowane stowarzyszenie, złożone ze stu członków. Odkrycie to było dla policji wcale niemilą niespodzianką. Słychać ze wszystkich stron, że już nietylko władze szwajcarskie, ale i mieszkańcy sprzykrzyli sobie do najwyższego stopnia anarchistów, których mianowicie w czasie ostatnim wielka liczba nagromadziła się w Szwajcarii ze wszech stron, z Niemiec szczególnie. Niechęć do gości nieproszonych rośnie tem bardziej, że poczynają oni knuć złe zamiary nietylko względem władz, ale nawet względem osób prywatnych w samej Szwajcarii. To też dzienniki krajowe śledzą coraz pilniej wszelkie ruchy anarchistów. Ale i ci zachowują się z dniem każdym ostrożniej. Tworząc małe tylko grupy, odbywają schadunki tu i tam, nieregularnie, w szczupłej liczbie. Częstość udzielają sobie najważniejszych wiadomości niepostrzeżenie w lokalach publicznych, wśród głośnego gwaru innych gości. Pisanej między sobą korespondencji unikają ile możności; wolą oni porozumiewać się osobiście, żadnego nie budząc podejrzenia, a gdy już koniecznie im pisać, lub jakie papiery przesyłać wypadnie, to znowu zręcznych używają fortelów, tak że w każdej mierze trudno ich na gorącym pochwycić uczynku. Br. Z.

ZAMIAST KRONIKI,

RZECZ

o estetyce „nierozsądku“.

Śmiało pisanie o rzeczach, których się nie jest po-wynym,—przekraczanie sądów kolegi, którego się atakuje,—uroczyste wypowiadanie zdań, które niczego nie uczą i są ciemne, — cytowanie autorów, których albo się źle czytało, albo się ich nie rozumie, jest to, w rozprawach dziennikarskich, chleb powszedni.

I pod tym względem kolega mój, p. Wiktor Gomułicki, surowo karzący mnie w nrach 55 i 56 *Kurjera codziennego*, nie zrobił dla Europy nic oryginalnego, ani nowego.

Nowem i oryginalnem w jego pracy jest chyba to, że p. G. nietylko wyparł się „zdrówego rozsądku“, nietylko uznał „zdrowy rozsądek“ jako pewien rodzaj kalektwa w krytyce dzieł sztuki, ale—że taką dziwną zasadę konsekwentnie przeprowadził w swoim artykule polemicznym.

Oto prawdziwy artysta!

Inni „krytycy“ z tej samej szkółki nieustannie miesza swoje „upojenia genjuszu“ i „gorączkę twórczości“ ze zdaniem rozsądnym. Ale p. G., wzięwszy za temat utworu — „nierozsądek“, bez śladu wahania się, uwydatnił go równie szczęśliwie w cytatach z moich kronik, jak i w swoich estetycznych aforyzmach—równie dobrze w stawianych mi zarzutach, jak i w wyjątkach z Taine'a i Véro-na.

Ale zobaczmy o co chodzi.

W kronikach moich, potrącając o różne kwestje bieżące, potrącam także o sztukę, a czasem i estetykę. Otóż p. G. dostrzegł, że „p. Prus w feljetonach swoich wypisuje takie estetyczne niespodzianki, że po odczytaniu ich „człowiek myślący“ nie wie za-

prawdę, czy ma się śmiać czy płakać, gniewać czy litować?...”

Ostatecznie p. G.—rozgniewał się i mocno mnie zwymysłał w artykule zatytułowanym ironicznie: *Estetyka „zdrówego rozsądku“*. Nawymysłał mi nie dlatego zaiste, że jego sercu obcą jest litość i przebaczenie, ale, że—„żle się u nas dzieje!...”

„Humoryści poczynają ogłaszać światu nowe estetyczne kodeksy“, humoryści, których p. G. tylko przez grzeczność nie zapytuje: „czy posiadają ku temu urzędowy mandat?”

A ponieważ „humoryści“ nie posiadają do rozprawiania o estetyce, ani „mandatu“ od narodu, ani poświadczono go przez policję „prawa zabierania głosu“, ani „kwalifikacji“ wydanej przez urząd lekarski, więc w pojęciach ogółu powstaje „szalony zamęt, który do reszty obalamuca publiczność pokutującą za cudze winy“, tj. za winy owych „humorystów“.

Tym sposobem awansowawszy mnie na dziennikarskiego balamuta, p. G. robi mi zarzut z tego, że mówiąc o estetyce, powołuję się na „zdrowy rozsądek“ czytelników.

I dodaje:

„Pomysł używania takiej miary (tj. rozsądku) przy ocenianiu dzieł sztuki jest i pozostanie wyłączną własnością naszego humorysty.“

Cóż to znowu?.. Jeżeli przy ocenianiu dzieł sztuki rozsądek jest zakazanym, jeżeli „jest on i pozostanie wyłączną własnością moją“, coż więc będzie najpierwszym „mandatem“ i „kwalifikacją“ na „krytyka“ ze szkoły pana G.? Nie przypuszczam ażeby naiwność...

Wprawdzie M. Wiszniewski odłącza rozsądek od rozumu, dzieli rozsądek i rozum na rozmaite gatunki, wynajduje rozumu: murzyńskie, hotentockie, francuskie, angielskie, a nawet... lwowskie, samborskie, wołyńskie i t. d., niemniej przecież, w sensie powszechnym, rozsądek jest jeden i jest—tem samem

co rozum. Wyras rozsądek w języku codziennym, oznacza tę najmniejszą ilość pracy umysłowej, jaką zużywamy na odróżnienie—prawdy od fałszu, prostoty od komplikacji, użyteczności od szkodliwości, cnoty od występku, jedności od chaosu i t. d. Rozsądek jest to zdolność wydawania sądów o rzeczach, zdolność bez której nie może obejść się nietylko uczony i artysta, nietylko najzwyczajniejszy śmiertelnik w życiu powszednim, ale nawet wyższego gatunku zwierzę. Największe zaś dzieło genjuszu tem różni się od zwykłych zdań i czynów rozsądnych, że zwykłe zdanie albo czyn rozsądny jest jakby cegiełką, a dzieło genjuszu całym gmachem wzniesionym z podobnych cegiełek.

Rozsądek zatem i jest i musi być nie „wyłączną własnością humorystów“, ale—jedną z zasadniczych miar wszystkich dzieł ludzkich. Jest on zarazem najpierwszym narzędziem, za pomocą którego człowiek zdobywa wiedzę i jest także okiem, przez które dostają się do ogółu rezultaty skomplikowanych badań. Począwszy od Sokratesa, skończywszy na Tyndalu i Spencerze, każdy, kto chciał popularyzować wyższą wiedzę, polegał na „rozsądku“ swoich słuchaczy i czytelników i zawsze w taki sposób grupował fakta, ażeby „zdrowy rozsądek“ najłatwiej mógł ocenić ich wartość i z rzizki między niemi.

Za to więc, że ja kwestyj estetycznych nie opieram na jałowych cytatach i ciemnych ogólnikach, ale na zdrowym rozsądku czytelników, za to ganić mnie mogą tylko ci, którzy z wyparcia się rozsądku zrobili program. „Metr“, „milimetr“, nawet „termometr“, do którego w swoich porównaniach odwołuje się p. G., nie mu tu nie pomagają.

Cudowne są aforyzmy p. G. czerpane z tej właśnie koneweczki:

„Czy wobec tej miary (tj. zdrówego rozsądku) utrzyma się jakakolwiek sztuka od Wenus z Milo począwszy, a skończywszy na rafałowej Madonnie?“ woła p. G.

MOJA KOŁYSKA.

Na strychu u nas stoi
Sprzącznik nieokazywał;
Niegdyś rodzice moi
Widzieli w nim świat cały.

Mnie coś do niego nęci,
Jak gdyby czar wspomnienia
Pozostał mi w pamięci
Z epoki przedistnienia.

Bywa, gdy nie wiem za czem
Myśl tęskna goni, leci..
Na strych idę cichaczem
I dumam wśród rupieci.

Raz po raz tam przez szpary
Wiatr wpadnie, przerwie ciszę
I wówczas sprzęt ów stary
Lecieżno się kołysze...

A ja—wyznać się wstydzę—
Pod zblakłą jego budką
Twarzyczkę jakąś widzę
Różową i malutką.

I piastki dwie ściśnięte,
Leżące na kołderce,
Uczucie niepojęte
Napęła moje serce.

Matki mej postać biała
Pochyla się z uśmiechem,
Piosenki, co śpiewała,
Rajskiem mi dźwięczą echem.

I każdą jej pieśczętę
Zda się me uszy słyszą
I wszystkie jej sny złote
W powietrzu drżą i wiszą...

Gdybyż choć cząstkę małą,
Matko ty moja miła!
Dziecię twe tu zaznało,
Coś ty dlań przemarzyła.

Gdybyż choć raz jedyny
W tej długiej życia nocy
Los miał dla twej dziecińcy
Mateczynie twoje ręce.

Patrz! w oko łza mnie kolo
I głuchy ból pierś ścisła;
Na inną mnie, oj, dolę
Huśtała ta kołyska!

Hajota.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Jednocześnie z ułożeniem nowych przepisów o opiekach ministerjum sprawiedliwości, jak się do-

W tej chwili dzwonią do pokoju i posłaniec oddaje mi „Psychologję wychowawczą” Adolfa Dygasińskiego. Machinalnie otwieram książkę i czytam: „Słusznie zauważył Wieland (jedna z powag estetyki), że oczy Junony w połączeniu z nosem Apolina, brwiami Minerwy i uśmiechem Afrodyty stanowiłyby wielką niedorzeczność, nie zaś arcydzieło wyobraźni” (str. 202).

Oto ma p. G. dowód, jakby znaleziony na ulicy, co warta jest jego teoria o niemożności stosowania „tej miary” do dzieł sztuki.

„Zdrowy rozsadek—prawi p. G.—jest trzeźwy, a tymczasem gienjusz upaja.”

„Zdrowy rozsadek to spokój, a tymczasem twórczość artystyczna to gorączka.”

Z czego, jako wniosek, wypływają chyba pytania: o ile trzeba się upić, żeby mieć prawo do tytułu gienjusza? i przy ilu stopniach gorączki zaczyna się twórczość artystyczna?

Tymczasem Libelt mówi:

„Artysta nie przestaje być myślicielem, a dzieła sztuki są oraz dziełami głębokiego pojęcia i rozległej myśli”. (Umniętwo t. I str. 193).

A o gienjusz, cytując z Wiszniewskiego:

„Wielka rozłożystość, moc i dzielność wszystkich władz umysłu, głęboki i silny rozum lubiący nowe torować drogi i tworzyć nowe pomysły, dusza ognista, bujna i rozłożysta imaginacja i nieunoszona czułość serca jest cechą gienjuszu.”

Czyli: gienjusz polega na pełności i zdrowiu ducha. To zaś, co autor uważa za „gorączkę” i „upojenie”, wygląda tak:

„Gienjusz nie ulega wpływowi panujących uprzedzeń, po cudzych śladach chodzić nie lubi, woli przepaść niż koleję, w łamaniu trudności wielkie ma upodobanie; pomysły jego przechodzą za granicę rozsądku rażą i zawsze mają w sobie coś zuchwałego”. (Tamże, str. 300).

No, ale te porwy nie są objawem „upojenia” ani

wiaduje *Russkij kurjer*, projektuje zaprowadzenie zmian i uzupełnień w przepisach, dotyczących testamentów, celem usunięcia sporów zachodzących między stronami zainteresowanymi i sukcesorami legatarjuszy, niewymienionymi w testamencie.

— Instytut inżynierów dróg i komunikacji Cesa-rza Aleksandra I ogłasza, iż w przyszłym roku akademickim 1885/6 przyjmowani będą kandydaci tylko na kurs III, gdyż I i II zostały zwinięte. Z liczby tych, którzy zdadzą przepisany egzamin na kurs trzeci, przyjętych być może najwyżej 60 osób, z tego 55% z okręgów naukowych moskiewskiego i petersburskiego i 45% z pozostałych dziewięciu okręgów.

— Władze celne zaczęły już używać w tych dniach nowej plomby celnej do oznaczania towarów sprowadzonych z zagranicy. Nowa plomba jest w taki sposób skonstruowana, iż podrabianie jej wydaje się niemożliwym. Ma ona kształt kapelusza i na stronie zewnętrznej znajdują się napisy a na wewnętrznej odcisnięty jest podwójny orzeł i krzyż.

— Na stacjach telegraficznych rządowych otrzymano dochodu za miesiąc styczeń r. b. 703,994 rs., czyli o 30,528 rs. więcej, niż za tenże porok czasu w r. z.

— Zarząd kolei dąbrowskiej wprowadza od jutra bezpośrednią komunikację towarową pomiędzy stacjami kolei dąbrowskiej z jednej a stacjami kolei wiedeńskiej i bydgoskiej z drugiej strony, na zasadzie taryf miejscowych tychże kolei.

— Prezes sądu okręgowego piotrkowskiego zawiadamia, iż wakują dwie posady rejentów, a mianowicie w Sosnowicach i przy oddziale hipotecznym sądu okręgowego w Piotrkowie. Podania wnoszące można do dnia 7-go marca.

— Dnia 16-go marca odbędzie się w magistracie licytacja na budowę nowych i przebudowanie starych kanałów na ulicach: Zaokopowej (za rogatką belwederską), Teodora, Jerozolimskiej i w kierunku b. Wodzianej na Pradze, od sumy kosztorysowej 9,995 rs.

— W kontroli i administracji oczyszczania miasta nastąpiła zmiana. Dotychczas rozporządzenia wydawał magistrat, a policja kontrolowała wykonanie, obecnie dzieje się przeciwnie. O nieoczyszczonych ulicach nie policja magistrat, lecz magistrat policję zawiadamia. O ile nowe porządki wpłyną na większą czystość w mieście, okaże się z biegiem czasu, jak również po upływie pewnego czasu dopiero dowiedzieć się będzie można, czy wydatki kasy miasta będą wyższe czy niższe jak poprzednio.

— Z powodu wielkiego postu uczniom gimnazjów tutejszych zaprzestano udzielać pozwolenia na uczęszczanie do teatru.

— W dniu 11-ym marca, o godzinie 11-iej zrana,

„gorączki”, lecz raczej wielkiego zasobu siły, która wcale nie odrzuca rozsądku, tylko go rozszerza.

Z dotychczasowych uwag i cytat przekonywamy się, że 1) p. G. zna i uważa siebie za urzędnika od krytyki, lubi zwykłych śmiertelników zaczepiać o pasporta i 2) że p. G., mając bardzo skrzywione pojęcie o roli rozsądku w krytyce i o warunkach twórczości w sztuce, sam wobec krytyki nie posiada nawet—książeczeki legitymacyjnej!

Zdaje się więc, że jego troska o cudze pasporty jest tylko zwykłym sposobem maskowania własnej bezpasportowości.

Z kolei p. G. robi rzecz nieprzyzwoitą. W artykule, który napada, ośmieliłem się zażartować z pewnych „krytyków” tudzież z ich wyobrażeń o „idealach”, „idealizmie” i „realizmie”, a między innymi napisałem:

„Uganiecie się za rzeczami efektownymi, które bądź przyjemnie głaszczą wyobraźnię, bądź mocno ją poruszają, nazywa się (nb. według tych panów) „poszukiwaniem ideału”. — I o kilka wierszy niżej: „Można powiedzieć, że: im dzieło sztuki więcej posiada efektów i ładnych szczegółów, a mniej zgadza się z rozsądkiem, tem jest „idealniejsze” (znowu według tych panów).”

Takie właśnie wady poglądów zarzucałem pewnemu gatunkowi naszych krytyków w sposób bardzo wyraźny; tymczasem p. G. twierdzi, że błędy te są mojem—wyznaniem wiary!...

To nawet nieładnie.

Zarzuca mi pan G. wstąpienie do wyrazu „ideał”. W istocie nie lubię go, ponieważ — został zaciemniony i skarykaturowany w naszym języku. Ale — to, co nazywa się „ideał” i „idealizmem”, według definicji Taine’a, i rozumiem i uznaję. Zniechęca mnie tylko niejasność myśli i pusta frazeologia nazywana u nas „kierunkiem idealnym”.

Otoż dla zabicia mnie za ten występ p. G. cytuję — właśnie Taine’a.

Na pytanie: czym jest „ideał”? Taine odpowiada,

odbędzie się w sali losowań Banku polskiego publiczne posiedzenie, na którym włożone zostaną do kolumny 4-procentowych obligacji skarbowych Królestwa Polskiego, a następnie ich losowanie.

— W dniu jutrzejszym upływa termin nadsyłania deklaracji z działu ogrodnictwa od wystawców, pragnących uczestniczyć w czerwcowej wystawie rolniczo-przemysłowej.

— Wystawa ogrodnicza, projektowana na wrześniu r. b., uzyskała już zatwierdzenie p. Naczelnika kraju.

— Sesja lakierników odbędzie się w dniu 2-iego marca o godzinie 5-iej po południu w mieszkaniu starszego zgromadzenia p. Reidla w domu nr 887 przy ulicy Białej.

— Z powodu trwającej ciągle zimnej pory, służba policyjna otrzymała polecenie nie dopuszczać wszelkich produkcji akrobatyczno-gimnastycznych na podwórzach domów aż do ustalenia się ciepła.

— W salach redutowych odbędzie się jutro koncert pod kierunkiem hr. Platara na rzecz kasy artystów tutejszych teatrów.

— Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze Wielkim „Gioconda”, z udziałem po raz ostatni p. Dowiakowskiej.

Jutro balet „Pan Twardowski”.

W Rozmaitości dzisiaj wznowienie „Drzemki pana Prospera”.

Obok dawniej występujących w sztuce tej artystów z Żółkowskim na czele, w dzisiejszem przedstawieniu przyjmą pierwszy raz udział pani Ładnowska i p. Sliwiński.

W dniu jutrzejszym daną będzie „Dora”.

Na scenie teatru Małego dziś „Kamionka”, jutro „Gwałtowni”.

* Dzisiaj na scenie teatru Rozmaitości artyści komedji odczytali jednoaktowy obrazek Zofji Mellerowej p. t. „Uwięziona”.

Role powierzone zostały paniom Borkowskiej, Ładnowskiej i Marzellównie oraz pp. Galasiewiczowi, Ostrowskiemu, Sliwińskiemu i Wolskiemu.

* Próby z „Wesela Figara” nie będą przerwane mimo wyjazdu p. Dowiakowskiej.

Partja „hrabiny” została powierzona pani Ossorio-Dobieckiej.

* Wkrótce wznowioną zostanie słynna komedja „Frou-Frou”, w której tytułową rolę odegra p. Pospisilówna.

W sztuce tej rolę ojca odtworzy... Żółkowski.

* Towarzystwo artystów dramatycznych francuskich z panią Favart i p. Fryderykiem Achard na czele, udające się obecnie w podróż po główniejszych miastach Europy, wszczęło układy z dyrekcją teatrów o szereg występów na scenie tutejszej. Artyści francuscy pragną wystąpić w Warszawie

notabene w cytacie niefortunnie wybranej i prze-

tłumaczonej. „Dzieło sztuki ma na celu przedstawienie jakiegoś charakteru ukrytego lub widomego, w sposób dokładniejszy i wyrazistszy niż to czynią przedmioty rzeczywiste.”

Zrozumieście co? Z trudnością. Idźmy dalej:

„Aby ten cel osiągnąć, artysta tworzy sobie ideę tego charakteru i stosownie do niej przedmiot rzeczywisty przetwarza.”

A teraz rozumiecie? Odrobinę. Idźmy dalej:

„Przedmiot ów, poddany takiemu działaniu ludzkiego ducha, nazywa się *zgodnym z ideą*, czyli *idealnym*.”

Ten frazes jeszcze mniej rozumiecie, ale—wstydzicie się przyznać, gdyż p. G., nie dawszy wam ode-
tehnąć, woła z tryumfem:

„Oto proste i rozsądne wyjaśnienie kwestyj, które każdy rozumie i którem się nikt nie oburzy.”

A ja dodam: oto dowód, że p. G. — niefortunnie cytuje Taine’a.

Gdyby go uważniej czytał i lepiej rozumiał, wybrałby z *Philosophie de l’art* cytaty nierównie dosadniejsze.

Oto co można znaleźć w Tainie:

„Sztuka ma na celu pokazać w przedmiocie jakąś *cechę*, jakąś *własność* wydatną i jakiś doniosły punkt widzenia, albo to, co jest podstawą istnienia przedmiotu...”

„Ta zasadnicza *własność* przedmiotu jest *ideą*, jaką sobie o niem robimy.”

„*Idea*” więc jest to jakaś „własność przedmiotu”, własność, czyli *cecha* zasadnicza — z której, wszystkie inne, albo wiele innych własności wypływa, według praw stałych.”

„Cechę zasadniczą np. lwa stanowi to, że jest on wielkim zwierzęciem drapieżnym.” Z tej cechy wypływają inne: „budowa szcęk, zębów, mięśni, oczu i t. d.”, a następnie jego *własności* moralne: „krwiożerczość, siła, niecierpliwość, wrogość do człowieka”.

w ciągu bieżącego postu cztery razy i żądają za wie-
czór 2,500 franków.

Układy dotychczas nie są ukończone.
* Pani Sembrich Kochańska występowała razy
kilka w Lizbonie.

Dnia 17-go b. m. po raz ostatni w koncercie u
dworu budziła szalony zapal zarówno w otoczeniu
królewskim jak w ogóle we wszystkich kołach sto-
licy.

Znakomita śpiewaczka zamierza zjechać do Ma-
drytu na gościnne występy, poczem dnia 10-go
kwietnia da się słyszeć w Wiedniu.

Podobno z operą berlińską toczą się układy o kil-
ka występów.

= Opinia delegacji specjalnej.

Wczoraj w sali posiedzeń Towarzystwa popiera-
nia przemysłu i handlu delegacja, złożona z pp. księ-
cia M. Radziwiłła właściciela fabryki majolik w Nie-
borowie, Kryńskiego artysty rzeźbiarza, Trębickie-
go budowniczego i Cybulskiego właściciela fabryki
porcelany, po zbadaniu wyrobów ceramicznych p.
Stanisława Kamińskiego artysty-rzeźbiarza, podpisa-
ła następujący protokół:

„Zważywszy, iż fabryka rozpoczyna dopiero swo-
je działanie, niemożemy jak tylko uznać wyroby p.
Kamińskiego pod względem wykonania modeli,
wśród których mianowicie korpus ośmiokątny do
lampy odznacza się harmonją i czystością stylu
w ornamentach, i tanioci przedstawionych przed-
miotów.

Delegacja więc może tylko uznać, że wyroby p.
Kamińskiego pod względem technicznym nie ustępu-
ją produkcji zagranicznej i że jako *założyciel* tej no-
wej gałęzi ceramicznej w kraju naszym p. Kamiński
zasługuje na szczerze poparcie.“

= Wnioski.

Zarząd Towarzystwa popierania przemysłu i han-
dlu otrzymał wczoraj wniosek od kilku majstrów
szewskich w Warszawie w przedmiocie podwyższe-
nia cła od obuwia sprowadzanego z zagranicy.

P. Leon Puciatycki z gub. suwalskiej nadesłał
Towarzystwu popierania przemysłu i handlu wnio-
sek w kwestji oznaczenia stałego podatku od go-
rzelni lub też zniesienia dotychczasowego.

= Kasa pożyczkowa przemysłowców.

Komitet kasy pożyczkowej przemysłowców posta-
nowił zmienić od dnia jutrzejszego stopę procentową
od kapitałów składanych na lokację procentową.
Procent płacony będzie stosownie do terminu wy-
powiedzenia od 3—6% w stosunku rocznym.

= Kasa zaliczkowo-wkładowa.

Kilku kelnerów upoważnionych przez ogół kole-
gów przedsięwzięło ułożenie ustawy kasy zaliczko-
wo-wkładowej.

Za wzór do tej ustawy przyjęto statut stowarzy-
szenia kelnerów krakowskich, z zastosowaniem nie-

których paragrafów ustawy Stowarzyszenia subje-
któw handlowych.

Po ostatecznem wykończeniu rzecz ta będzie przed-
stawiona do zatwierdzenia właściwej władzy.

= Wystawa kucharska.

W poniedziałek muzeum anatomiczne Präuschera
opuszcza Belle-Vue.

Zaraz potem rozpoczyna się roboty przygotowawcze
do urządzania wystawy kucharskiej, która, jak do-
nosiliśmy, otwartą zostanie dnia 21-go marca.

W ostatnich dniach kilku eksponentów złożyło de-
klaracje, które dotąd są przyjmowane.

= Zmiana nazwisk.

Wielu izraelitów noszących niemieckie nazwiska
rozpoczęło starania o pozwolenie zmiany ich na pol-
skie, z końcówką *ski* lub *wicz* i z dosłownem całko-
witem lub częściowym przetłumaczeniem poprzednie-
go nazwiska.

Tak naprzykład Schnitter przetłumaczono na Kra-
jewski, Goldman na Złotnicki i t. p.

Objaw to zasługujący na uznanie.

= Gimnastyka pokojowa dla kobiet.

Od pewnego czasu gimnastyka u pań naszych za-
czyna wchodzić w modę.

Wiele dam nie wychodząc z domu oddaje się ówi-
czeniom hartującym mięsły i... nerwy.

Lekcyj udzielają wykwalifikowane kobiety na
warunkach praktykowanych przez zwykłe przy-
chodnie nauczycielki.

= Oryginalna ścisłość.

Okazywano nam kopertę, noszącą stempel po-
cztowy płoeki, z napisem:

„gubernja warszawska, powiat warszawski, mia-
sto Warszawa“.

List doszedł według adresu, czemu dziwić się
chyba nie podobna wobec tak nadzwyczajnej ści-
słości...

= Także koncept.

W dniu wczorajszym do tramwaju na placu św.
Aleksandra wsiadł wykwintnej powierzchowności
młodzieniec i zakupił całą ławkę w przedziale sie-
dmiokopiejkowym.

Za chwilę weszło kilku pasażerów z celem zajęcia
wolnych miejsc, właściciel jednak trzech biletów
energicznie opierał się tłumacząc, iż posiada wszel-
kie prawo korzystania z miejsc zakupionych.

Cały ten dziwny żart zakończył się ze szkoda kon-
duktora, do którego publiczność wystąpiła z żąda-
niem o poskromienie młodzieńca...

Zajęcie nie przybrało szerszych rozmiarów dzięki
tylko umiarkowaniu pasażerów, przenoszących chwi-
lową niewygodę nad nieporozumienia.

Oryginalny pasażer wyskoczył z wagonu przy ro-
gu ulicy Trębackiej.

Jaki był powód tego bądźco bądź niezwykłego

zachowania się — wypowiedzieć byłoby może... nie-
dorzecznie.

= Praktycznie wyjaśnił.

Przed kilku dniami do sklepu nożowniczego zgła-
sza się młody człowiek, prosząc o dokładne wyo-
strzenie angielskich nożycek.

Nożycki te miniaturowych rozmiarów były wyro-
bione z najlepszej stali i tak ostre, że przecinały
doskonale metal, zwłaszcza złoto.

Dawniemi czasy, gdy złota moneta była w obiegu,
podobnych nożycek używano do obcinania dukatów,
które po przebyciu takiej operacji nosiły nazwę
„kulfonów“.

Kiedy więc w dniu wczorajszym młodzieniec zgło-
sił się po odbiór nożycek, właściciel sklepu za-
pytuje:

— Do jakiego też użytku służy panu to narzędzie?

— Musiałbym panu długo opowiadać — rzecze
z uśmiechem młodzieniec — a teraz śpieszę się bardzo,
więc innym razem wstąpię i szczegółowo objaśnię.

Przy tych słowach uiszcza należność i szybko od-
chodzi.

Zaledwie młodzieniec wyszedł, właściciel z prze-
rażeniem spostrzega wiszącą dewizkę od zegarka,
którego w kieszeni nie znajduje.

Dewizka była przy samej kieszeni przecięta.

Nie ulega wątpliwości, że ów młodzieniec doko-
nał tej operacji nożyckami, które przed chwilą
odebrał.

Praktyczny wykład drogo kosztował, zegarek bo-
wiem był wart kilkadziesiąt rubli...

= Zbytek usługowości.

Jeden z czytelników naszych uskarża się, iż przy-
jechałszy w tych dniach w nocy koleją wiedeńską
i mając z sobą model rzeźbiarski do odlewu, został
opadnięty przez usługowych obdartusów, pragnących
wyrczyć go w odniesieniu.

Ludzie ci tak natargiwie wyrwali jeden dru-
giemu przywieziony przedmiot, że palarwali go na
kawałki i wyrzadzili właścicielowi znaczną szkodę.

Służba porządku publicznego powinna usunąć
tego rodzaju natrętników z przed dworca, tembar-
dziej, że pod pozorem usług dopuszczają się ości czę-
stokroć kradzieży.

= W biały dzień.

W dniu wczorajszym, około godziny 4-ej po połu-
dniu, na Kruczej dopani W. zbliżył się jakiś niemło-
dy człowiek i wyrwawszy z rąk przerażonej kobiety
trzymałą portmonetkę z kilku rublami, puścił się w
ulicę Żurawia.

Na krzyk poszkodowanej, rzeźmieszek biegnąc
wolał: „trzymajcie złodzieja!“.

Zuchwały ten fortel udał się, przechodnie bowiem
a nawet policja w człowieku goniącym złodzieja nie
podejrzewali istotnego sprawy.

Łotr skreśliwszy w Marszałkowską zdołał bezkar-
nie umknąć.

i bezwładność po najedzeniu się“. (*Phil. de l'art* tom
I, str. 37.)

„Dzieło sztuki będzie tem lepsze im własność
przedmiotu (którą uwydatnia artysta) będzie wa-
żniejsza i bardziej dominująca (nad innemi własno-
ściami). Własność pewna jest tem ważniejszą, im
jest bardziej stałą i zasadniczą w przedmiocie, tu-
dzież — im jest użyteczniejszą, t. j. bardziej sprzyja
rozwojowi osobnika i gatunku.“ (*Tom II str. 401.*)

Idea zatem prawdziwego dzieła sztuki nie są ja-
kieś — niejasne, nieokreślone i gorączkowe — u-
kieś — niejasne, nieokreślone i gorączkowe — u-
twory marzycielskiej fantazji, ale pojęcia o realnych
własnościach przedmiotów i istot, własnościach: geo-
metrycznych, mechanicznych, fizycznych, chemicz-
nych, biologicznych, psychologicznych, socjologicz-
nych.

Dla utworzenia takiej idei nie wystarczy artyście
„gienjalne upojenie“, ani „twórcza gorączka“, ale
— niezbędną jest obserwacja świata, ludzi i życia,
dokonywana pod kierunkiem „zdrowego rozsądku“.

Oto jest teoria Taine'a, a zarazem moje wyznanie
wiary estetycznej, z którego drwi sobie p. G. i które
chce obalić „cytatami“ z tego samego Taine'a!...
I p. Gomulicki, nawet nie wiedząc o tem, spotyka
się niekiedy z poglądami Taine'a, jako poeta i autor
obrazków.

Ale jako „krytyk“ nie umie ani zdać sobie z nich
sprawy, ani opowiedzieć ich czytelnikom, ani posłu-
giwać się nimi w swoich utworach krytycznych.

Ustępy, w których p. G. uczy mnie o „kierunku
realnym“, pomijam, jako oparte na nierozumieniu
tego za co mi autor wymyśla i — nudne w układzie.
Nie mogę jednak pominąć niektórych „logicznych
wątpliwości“ jakie dręczyły p. G. przy odczytywaniu
mojej nieszczęsnej kroniki.

„P. Prus — mówi p. G. — głosi w jednym miej-
scu: sztuka... wznosi ludzkość nad świat rzeczywis-
ty, a o kilka wierszy dalej powiada: sztuka nie od-
rywa nas od rzeczywistego świata.“

Jakim sposobem można wznosić się nad jakim-

kolwiek przedmiotem, nie odrywając się jednocze-
śnie od niego??...” — woła p. G. — i — jest ogro-
mnie kontent z wynalazku.

Jakim sposobem?... Bardzo prostym.

Niech pan G. bodaj puści latawcę, a przekon-
nia się, że latawiec „wzniesie się nad niego, nie odrywa-
jąc się od niego“. Niech zresztą, idąc przez miasto,
sprawdzi, że domy, drzewa, wieże „wznoszą się“
nad ziemię i znowu „nie odrywają się“ od niej.

Tak samo ludzie „wznoszą się“ niekiedy nad swo-
je społeczeństwo, chociaż „nie odrywają się od nie-
go“, tak wreszcie cała ludzkość wznosi się duchowo
nad świat rzeczywisty, a jednak „nie odrywa się od
niego“, czerpie z niego pokarm i dla ciała i dla
ducha.

Surowa „logika“ pana G. nie poprzestając na na-
pastowaniu Bogu ducha winnych wyrazów, sięga
głębiej:

„W dziełach sztuki — mówi — odróżnialiśmy dotąd
wszysty *treść* i *formę*, czyli inaczej: *pomysł* i *wyko-
nanie*; zdrowy rozsądek jednak widzi w nich aż trzy
elementa: *treść* wziętą z życia, *pomysł* albo sposób,
według którego autor pojmuję ową *treść* i *wykonanie*
techniczne.“

Ten podział nie podoba się p. G., który zarazem
sądzi, że twórcy: „Minerwy“, „Laokona“, „Boskiej
komedji“, obrazów religijnych i t. d. do tych dzieł
nie czerpali „treści z życia“.

Widzę, że dla pousuwania wszystkich swoich „wą-
tpliwości“, pan G. musiałby nanowo przestudjować
estetykę i psychologję, na co żaden znowu dziennik
miejscu poświęcać nie może. Odpowiem jednak
choćby na zarzut dotyczący: treści, pomysłu i formy.

Oto przykład.

Jakaś akademja ogłasza temat pod tytułem „Ma-
tka i dziecko“ i — do obrobienia go wzywa: rzeźbiar-
zy, malarzy i poetów.

Co będzie *treścią* przyszłego dzieła? Naturalnie
dwa przedmioty: matka i dziecko. Co *wykonaniem*?

Naturalnie, że owe posagi, obrazy i poematy przed-
stawiające matkę i dziecko.

Ale co p. G. robi z faktem, że — jeden artysta
przedstawi matkę, która karmi dziecko, inny taką,
która je pieści, a inny taką, która zgon jego opla-
kuje? Czy rezultat umysłowej pracy artysty pozo-
stawi bez nazwiska — czy zaliczy do „formy“ albo
do „treści“ czy może nazwie: „gienjalnem upoje-
niem“ albo „gorączką twórczości“ czy tylko popro-
stu — *pomysłem*??...

Z tego przykładu p. G. może się przekonać, że sa-
kramentalne formułki estetyczne, w niektórych ra-
rach zanadto mnogie i drobiazgowo, w innych — nie
wystarczają. W takim zaś wypadku „zdrowy roz-
sądek“ nie poprzestaje na „filozoficznem zgłębie-
niu“ i porównawczem ocenieniu jego objawów,
ale — tworzy sobie nową kategorię.

W tem miejscu swoich „gienjalnych upojen“ pan
G. „porównawczo ocenia“ moją charakterystykę
trzech malarzy: Matejki, Chelmońskiego i Gierym-
skiego i zastępuje ją swoim „filozoficznem zgłębie-
niem“. Roztrząsać tego już nie ma cierpliwości,
przytoczę tylko jeden ustęp, np.: „Technika Gie-
rymskiego wystarcza w sam raz do opracowania
przez niego treści. Artysta ten jest przez to znako-
mitym, iż posiada samowiedzę swych sił, i wskutek
tego stwarza dzieła dojrzałe, we wszystkich czę-
ściach dokładnie zrównoważone.“

Czy to ma znaczyć, że technika Gierymskiego,
to jest: doskonała perspektywa i harmonja kolorów,
nie nadaje się do treści np. religijnej i historycznej?
i że artysta, obdarzony okiem Gierymskiego, może
tylko malować żydków nad Wisłą, albo krowy na
Kępie?... W takim razie mój szanowny pogromca
ma bardzo osobliwy pogląd na sztukę malarzką!...

Ostatnim ciosem, w oczach pana G., dla mojej re-
putacji jest to, co napisałem z powodu konkursu na
pomnik Mickiewicza. Uderzyły mnie mianowicie
trudności i kwestje ciągle powstające przy owym
konkursie, co objaśniłem fałszywą jego zasadą.

Ucieczka.

Aresztant Benjamin Rakower, będąc prowadzonym w dniu wczorajszym z kancelarii jednego z sędziów pokoju, pod konwojem dwóch strażników, zdołał zbiedz na jednej z większych ulic.

Poszukiwania zbiega prowadzą się energicznie.

Zuchwały woźnica.

Dziś rano na Marszałkowskiej w pobliżu Pięknego ekwipażu prywatny najechał na Helenę B., która oprócz potłuczenia innego szwanku nie poniosła. Lecz sprawca wypadku z dodatkiem przekleństwa, uderzył B. batem tak silnie w oko, że to wypłynęło. Zuchwały woźnica zdołał umknąć bezkarnie.

Pomyłka.

W dniu wczorajszym Franciszka Z., mieszkająca na Nowomiej pod nr. 28-ym uległa fatalnemu wypadkowi. Chorowała ona na zapalenie gardła i lekarz przepisał dwa lekarstwa, jedno do użycia wewnętrznego, drugie zaś do płukania gardła.

Chora omyliła się i dwukrotnie zażyła połyżeczkę płynu przeznaczonego do zewnętrznego użycia, w którym znajdowała się spora ilość belladony.

Objawy otrucia wnet nastąpiły, a lekarz został wezwany dość późno.

Chociaż antydot usunął natychmiastowe niebezpieczeństwo, stan zdrowia Z. jest jeszcze bardzo groźny.

Smutny wypadek.

Na targu praskim p. W., obywatel z rawskiego, chwilowo bawiący w Warszawie, targując konia wierzchowego dośiadł rumaka, aby go w zupełności wypróbować.

Tymczasem kiedy p. W. wyjechał na okólnik i puścił się galopem, siedzący na nim przemocowo zsuwał się i jeździec z szaloną szybkością spadał na ziemię.

Upadek był fatalny, albowiem p. W. uderzył głową o kamień.

Nieprzytomnego i rannego niebezpiecznie odwieziono do hotelu.

Nagła śmierć.

Na dworcu kolejowym petersburskiej, przed samą odesłaniem wieczornego pociągu, zachorował nagle p. J. W., który po odwiezieniu do mieszkania w kilka godzin życie zakończył.

Przyczyną nagłej śmierci była choroba sercowa.

Wypadki.—Na Brukowej Wiktor najechany przez wóz roboczy, uległ złamaniu prawej nogi. Na Smolnej z otwartego lufki spadła doniczka kwiatowa i zraniła ciężko w głowę przechodzącą Marcelinę Sz.

Nowa świątynia.

W parafii Suloszewy, w powiecie olkuskim, w guberni kieleckiej, w miejscu zburzonego w roku 1873-im i nieodpowiadającego potrzebom licznej parafii kościoła, wzniesiono nowy.

Budowa, rozpoczęta jeszcze za ówczesnego proboszcza, ks. Ignacego Bielskiego, trwała prawie 11 lat.

Nową świątynię wykończano dalej za rządów proboszcza ks. Edwarda Cichockiego, który do budowy przyczynił się własnym funduszem.

Lecz gdy i ten proboszcz zmarł, budowę doprowadzono do końca za staraniem ks. Romana Radckiego.

Poświęcenia domu bożego dopełnił zaproszony umyślnie z Kiele biskup ks. Tomasz Kuliński.

Dla uczniów.

W Hrubieszowie istnieje przytułek dla ubogich u-

czniów, mieszczący się w jednym z domów sąsiadujących z progimnazjum.

Przytułek posiadający własne fundusze stałe, daje schronienie dla 26-ku uczniów, którzy otrzymują bezpłatnie mieszkanie, ubranie, żywność i pomoc naukową.

Na czele przytkuła stoją: inspektor progimnazjum i jeden z nauczycieli.

Budowa kolei.

Dowiadujemy się, iż rozpoczęta już została budowa linii drogi żelaznej z Białegostoku do Baranowicz.

Linia ta zatem łączyć będzie w przekątnej linii warszawsko-petersburską z moskiewsko-brzeską.

Epidemia.

Donoszą nam z Kijowa, iż tyfus rozgościł się tam na dobre.

Pomimo przygotowań poczynionych na wypadek cholery, w szpitalach zbrakło miejsca, tak iż chorzy po domach prywatnych rozmieszczani być muszą, co bynajmniej na usunięcie epidemii wpływać nie może.

Tajemnicza zbrodnia.

W pobliżu Wyszek, stacji drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej, mieszkał zamożny kolonista Iwanowski.

Iwanowski, jakkolwiek starym jeszcze nie był, odepchnięty był przez swą 18-letnią żonę, którą zresztą pocieszał kto inny...

W dniu 20-ym b. m. Iwanowski, człowiek uczynny, ustąpił część swego mieszkania biednemu włościaninowi wsi sąsiedniej, który w tym dniu właśnie obchodził hucznie swoje wesela.

W liczbie weselników był naturalnie i Iwanowski. Koło godziny 3-iej w nocy, gdy całe grono weselne było już tego... cięte, Iwanowski wrócił do swego alkierza również pijany.

Co dalej się działo—niewiadomo, dość, że nazajutrz znaleziono Iwanowskiego w sąsiednim lesie z rozbitą czaszką...

Ciało było strasznie poszarpane przez wilki. Podejrzanie padło na młodą żonę nieszczęśliwego człowieka, oraz na jej pocieszyciela.

Oboje są aresztowani, do winy się jednak nie przyznają.

ZE ŚWIATA.

Wspomnienie pośmiertne o Odyńcu wydał w Krakowie prof. Hugo Zathay. Czas chwali tę pracę.

Jan Matejko nie przyjął wyboru do komitetu sędziów projektów na pomnik Mickiewicza. W miejsce jego wejdzie do jury—jak donosi Czas—JE. Paweł Popiel.

O „Wallenrodzie” Żeleńskiego, wystawionym w ubiegły czwartek, pisze Kur. lwowski: „Libretto zrecenzje i efektownie ułożone. Instrumentacja, świetne

ensemble, potężne sola, trudne o wyszukanej melodji. Najpiękniejsze numery: tercet i chór kobiet (akt pierwszy), finał aktu drugiego (chóry kobiet, dzieci i mężczyźni), pieśń Halbana, „Alpuha” i chór rycerzy (akt trzeci), arja Aldony z wizją (akt czwarty). Całość robi wielkie wrażenie, ale jest nieco zarozwielekta. Wykonanie słabe—jedna p. Arkłowa podołała zadaniu.”

Miasteczko Ruda w Galicji zgorzało do szczętu dnia 23-go b. m. Sto dwadzieścia rodzin pozostało bez dachu i chleba.

W opactwie Leicestershire zmarł przed kilku dniami uczony cysters, ojciec Anzelm Baker. Zajmował się on heraldyką i obrobił, poczynając od angielskiej, dzieje szlachty w całej Europie. Ogromny materiały do tego przedmiotu znajduje się w jego „*Liber vitae*” oraz „*Book of Armorial*”. Rzeczy polskie opracował podług źródeł oryginalnych łacińskich i polskich. Język polski posiadał w tym stopniu, że mógł czytać nasze herbarze. Zwłoki Bakera pogrzebano bez żadnych okazałości. Dwóch uczonych, prof. Lisle i dr Green, wykopali grób w Charnwood i sami trumnę w niego spuścili; jeden kapłan dopełnił ceremonji. Poczem ziemię zrównano, krzyża nawet na niej nie robiąc.

„Jak grać w wista?” Pod tym tytułem ukazała się w języku angielskim obszerna monografia pióra Ryszarda Prestera, w której wykazano historję gry, oraz pomysły jej najznakomitszych przedstawicieli, jak: Pole’a, Cavendisha, Claga, Pembidge’a i Draysona. W końcu dołączono tablice wistowe i figury, używane w różnych miejscowościach. Pomiędzy tem znajduje się „partja Marcinkowskiego ze Lwowa”, Wszystkie przykłady objaśniono stosownymi komentarzami.

Sensacyjny obraz wystawił świeżo w wiedeńskim Künstlerhausie berliński prof. Skarbina. Pióro przedstawia scenę obudzenia się z letargu jednego z nieboszczyków, złożonych w sekcyjnej sali. Rzecz traktowana ze skrajnym naturalizmem, wywiera silne wrażenie. Na wystawie przeto pomieszczono obraz w oddzielnej sali, na której drzwiach zamieszczono ostrzeżenie dla publiczności.

Samobójstwo. W Wiedniu wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie 17-letni uczeń siódmej klasy gimnazjalnej, Józef König. Uczył się doskonale i był serdecznie lubianym w domu i szkole. Wieczorem udał się do swojego pokoju i uczył się do godziny 8-iej. Nagle służąca usłyszała wystrzał—pospieszono do pokoju i zastano go leżącego bez życia z czaszką kulą straskaną. Na stole leżał wiersz świeżo napisany, smutny i pesymistyczny, zakończony dopiskiem: „Życie moje jest dyssonansem, któremu tylko śmierć kres położyła.” Biedny!

Skrzypce Dawida, najslawniejszego skrzypka swojego czasu, sprzedane zostały w Strasburgu za 17,000 marek. Są one wyrobu Józefa Guariniego del Jesu.

Oryginalna myśl. Gazette de Lausanne druku-

Pomnik, powtarzam to i dziś, jak przed rokiem czy dwoma, jest najnieodolniejszą formą uczczenia zasług poety, a dalej—pomnik Mickiewicza, choćby najlepiej wykonany, nie streści i nie scharakteryzuje nam tych zasług, jakimi poeta zdobył sobie nasze serca.

Przypomniałem zresztą czytelnikom, że ludzie uczeni, muzycy i poeci są niewdzięcznym tematem dla rzeźby, której celem jest przedstawiać ciało ludzkie i jego ruchy, nie zaś na przykład — „uroki poezji”.

Na to p. G. drwi sobie z mojej niewiadomości i... pobija mnie cytata estetyki z Vérona:

Pewien francuski rzeźbiarz zrobił posąg Wiary i uczucie to wyraził za pomocą niezwyklego ruchu. „Ruch ten—mówi Véron—małuje z cudowną potęgą zapal religijny i bezgraniczną ufność duszy, skłonnej do mistycyzmu, którą wyrwa ze zwykłych praw życia fizycznego pewien rodzaj nadprzyrodzonej atrakcji ku bóstwu.”

„I cóż na to powie estetyka zdrowego rozsądku?” wspaniale zapytuje p. G. Jest to jego ostatnie słowo. Naturalnie powie, że p. G. albo nie rozumie Vérona, albo go w całości nie czytał.

W powyższym bowiem ustępie Véron twierdzi tylko to, że rzeźbiarzowi Dubois udało się za pomocą „niezwykłego ruchu” postaci kobiecej przedstawić—zapal wiary, a więc jedno uczucie, nie zaś cały świat pojęć, wrażeń i uczuć stanowiących to, co nazywamy poezją.

Gdyby p. G. uważnie czytał Vérona, znalazłby tam niedaleko swej cytaty słowa: „Ruch i wyrazistość (*expression*), oto cel, do którego powinna dążyć rzeźba nowożytna i dokąd dąży istotnie od chwili swego odrodzenia. Czy to znaczy, że ona, podobnie jak malarstwo, może wyrazić wszystkie uczucia ze wszystkimi ich odcieniami? Wcale nie.” (Est. str. 238).

A nieco niżej cytuję przykład, bardzo dla mnie użyteczny. „Posąg marszałka Ney’a—mówi Véron—

odosobniony na swoim piedestale, jest poprostu śmieszny z otwartymi ustami, z nogą i ręką podniesioną w powietrzu. Przeciwnie w obrazie, na czele pułku maszerującego na nieprzyjaciela, postawa ta wydawałaby się nam całkiem naturalną.”

Znaczy, iż rzeźba staje się śmieszna nawet wówczas, gdy usiłuje scharakteryzować pewne zasługi jenerała; choć wojskowi, w ogóle biorąc, przedstawiają w życiu swem momenta korzystne dla rzeźbiarzy. O ileż śmieszniejszą jest rzeźba usiłująca scharakteryzować zasługę natury duchowej, np. Kopernika, na którego posąg patrzac, człowiek, nie znający zamiaru rzeźbiarza, mógłby pomyśleć, że posąg ten ze swoim globusem w ręku przedstawia, albo najpierwszego właściciela sąsiedniej księgarni Orgelbrandów, gdzie także sprzedają się globusy, albo p. Pika, znanego w mieście kupca przyrządów matematycznych.

Krótko mówiąc Véron, zacytowany przez p. G. na moje pohańbienie, wcale mnie nie hańbi. Utrzymuje on, że rzeźba może wyrazić uczucia, ale tylko proste, o bardziej zaś złożonych procesach duchowych marzyć nie może, nie tylko ona, ale nawet malarstwo.

„Dawid—mówi Véron—potrafił w „Śmierci Sokratesa” wyrazić za pomocą gościu najwyższą obojętność filozofa, który dba o to tylko, aby swoje myśli przekazać uczniom; ale to należy do wyjątkowych wypadków. W ogóle zaś, bez przesady powiedzieć można, że malarstwo, sztuka najbardziej wyraziście działająca na wzrok, nie może marzyć o walce z poezją tam, gdzie chodzi o wyrażenie idei i charakterów. Jej dziedzictwo w tym wypadku nie sięga po zagranicę języka naturalnego, to jest — postawy, gościu i gry fizjognomji.” (Estet. Vérona str. 428).

W tym ustępie—nawiasowo mówiąc—Véron osadził całą szkołę malarską, mającą pretensję do przedstawiania „epok historycznych” i „aktów dziejowych”. Ze tembardziej estetyk ten nie popiera uroszczeń pana G., dłużej chyba nie potrzebuję dowodzić.

Zresztą w sprawie pomnika Mickiewicza wystarczy prosty przykład. Proszę porównać wspomniany posąg „Kopernika” z „Gładiatorem” Welońskiego. Pierwszy przedstawia astronoma, który zreformował naukę, drugi—jednego z tych ludzi, których wynajmowano do zabijania się w cyrku; mimo to posąg pierwszy jest brzydki i niczego nie uczy nas o zasłudze Kopernika, — drugi jest pięknym dziełem rzeźby i charakteryzuje przedstawioną osobistość.

Zaduzo miejsca poświęciłem polemice. Chciałem jednak pokazać czytelnikom: w jaki to sposób niektórzy recenzenci usiłują zamykać usta nie należącym do ich cechu profanom, a dalej — jak mało znają autorów, na których się powołują, jak mimo to są dumni i pomiatają ludźmi. P. Gomulicki jest człowiekiem pięknego talentu jako poeta, humorysta i nowelista, ale jako „krytyk”, jest frazeologiem, płodzącym a la Hugo na starość dziwaczne zdania, z wysokości których pogardliwie traktuje, swoich kolegów, a nawet—co gorsze — imputuje im niesumienność. Ton jakim przemówił do mnie p. G. wymagał właściwego równoważnika z mojej strony.

Talent poetyczny nie wyklucza bynajmniej ścisłego myślenia. Sully Prudhomme z wykształcenia matematyk i technik, jest głośnym poetą, a zarazem myślicielem, o którym sędzi A. Bain, że — może nawet zreformować estetykę. Nie poezja więc, ani „humorystyka” obie uprawiane przez p. G. przeszkadzają mu być rozsądnym krytykiem, ale niesystematyczne myślenie i—lekkie traktowanie nauki.

Daj Boże, aby p. G. został kiedy naszym Sully Prudhomme, a wówczas będą jednym z najpiękniejszych w uznaniu jego zasługi. Tymczasem radzę mu, aby uważnie czytał zarówno „krytykowane” jak i cytowane autorów.

Bolesław Prus.

je list otwarty pewnej damy, w którym upewnia, że palenie zwłok byłoby najpewniejszym środkiem przeciw trzęsieniu ziemi. *Parturiunt montes.*

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

A. R. kop. 50, E. N. G. rs. 3, Stefcio W. rs. 1, X. C. rs. 5, przy odebraniu żywy kop. 50, Olesia L. rs. 3.

Dla najbiedniejszych.

R. O. przegrane rs. 1.

Na kościół w Półtawie.

K. P. rs. 1.

— Za pobra przeznaczone dla biednych dzieci składam rs. 1.

— Wygrane w karty rs. 2, od B. N. i A. K. przy niniejszym dla najbiedniejszych załączam.

M. B. z Libawy.

Nekrologia.

† Ś. p. Józef **Batkowski**, jubiler, przeżywszy lat 65, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 27-go lutego 1885 r. W smutku pozostała żona, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, w niedzielę, to jest dnia 1-go marca, o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —832

† Ś. p. Karolina z Langów **Leska**, wdowa po jubilerze, po krótkiej słabości zakończyła życie dnia 27-go lutego r. b., w wieku lat 78. W smutku pozostałe dzieci, synowa, zięć i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 1-ym marca, to jest w niedzielę, o godzinie 4-ej i pół po południu z kaplicy na cmentarzu ewangelicko-anglikańskim do grobu na tymże cmentarzu. —825

† Otrzymujemy z Włoch smutną wiadomość o zgonie ś. p. Aleksandra hrabiego **Mielżyńskiego**, byłego oficera b. w. p. Zmarł on w dniu 25-ym b. m. i r. w Turynie, gdzie ostatnie dwadzieścia dwa lat życia swego przepędził. —828

† Dnia 2-go marca r. b., to jest w poniedziałek, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Adama **Charczewskiego**, obywatela miasta Warszawy i małżonki jego Małgorzaty z Żebrowskich, na które pozostała córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —830—

† W dniu 2-im marca, to jest w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana, jako w dzień imienin ś. p. Heleny Kunegundy **Perkowskiej**, odprawiona będzie wotywa w kościele św. Aleksandra, na którą pozostała matka z synami zapraszają życzliwych tej pamięci. —800—

† Dnia 2-go marca, to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Heleny Amelji, wdowy po konsulu austriackim Cyprjanie **Kuksz**, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Narodzenia Najśw. Marii Panny na Lesznie, o godzinie 11-ej zrana, na które syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —811—

† Dnia 2-go marca, tj. w poniedziałek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Heleny Migdałskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 9-ej i pół zrana w kościele św. Krzyża, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza. —827—

† W dniu 2-im marca r. b., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę imienin ś. p. Heleny z Collonna Walewskich **Starzyńskiej**, odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo, w kościele św. Trójcy na Solcu, o godzinie 9-ej i pół zrana, na które pozostały mąż zaprasza krewnych i życzliwych. —801—

† W poniedziałek, to jest dnia 2-go marca r. b., odbędzie się w kościele katedralnym św. Jana, o godz. 10-ej rano, wotywa żałobna za duszę ś. p. ks. kanonika Antoniego **Biernackiego**, na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —822—

† Wszystkim osobom, które raczyły towarzyszyć wyprowadzeniu i pochowaniu zwłok ś. p. żony mojej Bronisławy z Kłusterów **Rurawskiej**, na cmentarz powązkowski w dniu 27-ym lutego 1885 r., składamy serdeczne podziękowanie. 826—

Mąż z synami, matka, brat i siostry.

Z Cesarstwa.

Nowoje wremja rozpoczęło na wszystkich punktach kampanję przeciwko Anglii. Niedawno skarciło ostro szowinizm tych dzienników angielskich, które zanadto wzięły do serca pogłoski o nieuręczystwionem dotąd zajęciu Heratu, —teraz zaś poruszyło inną znów kwestję.

„Pod wpływem fałszywych politycznych pogłoszek — pisze organ petersburski — giełda londyńska powróciła do tradycji r. 1876-go i na wszelkie sposoby stara się obniżyć kursa rosyjskich państwowych wartości. W ciągu dwóch tygodni mylna wiadomość o zajęciu przez wojska rosyjskie Heratu i podobne doniesienie, jakoby namiestnik Indji żądał wzmocnienia znajdujących się tam wojsk angielskich, przychodzi w pomoc niżkowej spekulacji.”

Ale, dowodzi *Now. wr.*, ktokolwiekby zdążył do takiego celu, powinienby pamiętać o tem, że między rokiem 1876-ym a 1885-ym jest ogromna różnica. W r. 1876-ym istotnie w ręku kapitalistów angielskich była skoncentrowana masa rosyjskich wartości — lecz niebawem pod wrażeniem polityki Beaconsfielda Anglicy pozbyli się tych wartości i dziś giełda londyńska na kurs ich nie może wywierać już tak

dotkliwego wpływu, jak wtedy. Zresztą od owej epoki giełda berlińska nabrała także w Europie znaczenia pierwszorzędnego, jakiego dawniej jeszcze nie miała i dlatego gra na obniżenie w Londynie rosyjskich walorów, jeżeli jej nie dopomaga berliński rynek pieniężny, wcale nie wydaje się niebezpieczną dla rosyjskich procentowych papierów. Giełda berlińska, która od grudnia r. 1883-go odniosła znaczne zyski na podwyżce rosyjskich papierów procentowych, nie porzuciła odnośnie do nich teraźniejszego swojego stanowiska, tem więcej, że w takiej podwyżce są zainteresowane wszystkie główne finansowe siły pruskiej stolicy. Finansistom tym musi być stanowczo wiadomem, że kwestja rozgraniczenia pomiędzy Rosją a Afganistanem nie bacząc na naprężony może jej stan w obecnej chwili, nie doprowadzi do nieprzyjaznego starcia z Anglią. O takim przeświadczeniu, panującym w Berlinie, można wnosić z zaufania berlińskiej giełdy do kredytu rosyjskiego, z trwałości jej finansowego położenia. Takiego zaufania nie było ani w r. 1876-ym, ani w bezpośrednio po nim idących latach, kiedy giełda berlińska i jej siły finansowe, sceptycznie zapatrując się na walory rosyjskie, szły w ślad za londyńską paniką i nieprzyjaznem dla Rosji usposobieniem rządu angielskiego, czem przyniosły naszemu państwu szkodę, ocenianą na setki milionów rubli.”

Kupieństwo królewieckie, którego opinie powtarzają dzienniki rosyjskie, utrzymuje, że podwyższenie cła na zboże nie o wiele zmniejszy jego przywóz z Rosji, gdyż towar ten stanowi dla Niemiec raczej artykuł handlu tranzytowego i w malej części tylko idzie na miejscowe potrzeby Niemiec. Wobec taniości transportu wodą przez Królewiec nie ulega wątpliwości, że wiele krajów w tym porcie zaopatruje się będzie w zboże rosyjskie. Wschodnie Prusy zaś używają ziarna rosyjskiego tylko na domieszkę do wyprodukowanego u siebie a nisko cenionego zboża, którego inaczej ani spotrzebować u siebie ani zbyć za granicę nie mogą.

Z ostatniej chwili.

W sejmie pruskim d. 26 b. m. motywował dep. Stern wniosek swój odmówienia kredytu na katedrę dermatologii dla dra Schweningera. Jeżeli chodziło o wynagrodzenie tego człowieka za uzyskanie potężnego wpływu moralnego nad dostojnym pacjentem (ks. Bismarkiem), należało mianować go lekarzem wojskowym lub szlachecciem (śmiejch). Minister Gossler, zamiast pójść pod jarzmo kandyjskie woli kancelarskiej, powinien raczej ustąpić z honorem. Rauchhaupt imieniem komisji przemawia za kredytem. Windthorst oświadcza, iż wstrzyma się od głosowania. Virchow nazywa krok bezprawnej nominacji Schweningera brutalnem wyzwaniem opinii publicznej. Haenel dowodzi bezprawności faktu gwałcącego samoistność parlamentu i wydziału lekarskiego wszechwładny berliński, który wszelkimi sposobami protestuje przeciw Schweningerowi. Przy głosowaniu kredyt uchwalony został 190 głosami przeciw 142. Przeciw niemu głosują: centrum, wolnomysłni i polacy.

W ogłoszonej świeżo angielskiej księdze błękitnej znajduje się depesza ks. Bismarka do hr. Münsterera z dnia 5-go lutego 1885-go r., w której tenże podnosi skargi przeciw zachowaniu się w Kamerunie angielskiego konsula Hevetta, wicekonsula Buchana i komendanta okrętu angielskiego „Rapid” po ogłoszeniu protektoratu niemieckiego. Bismark prosi, aby rząd angielski uwiadomił p. Buchana, iż dalsze sprawowanie funkcji wicekonsula w Kamerunie nie zostanie mu dozwolonem, tudzież aby upomniął konsula Hevetta, urzędników angielskich i oficerów marynarki do zachowania się zgodniejszego z ich obowiązkami wobec obcego rządu. Ks. Bismark zgadza się na ustanowienie komisji, któraby oznaczyła granice pomiędzy posiadłościami obu państw. Lord Granville w nocy z dnia 21-go b. m. broni urzędników swoich i oświadcza zarazem, iż w miejsce Buchana mianowany został Blair wicekonsulem w Kamerunie.

Sprawa Kimbleya w Paryżu przybrała charakter wypadku sensacyjnego. Kimbley przesłał do dzienników angielskich sprawozdanie o meetingu irlandzkich fenjan w Paryżu. *France* oświadczyła, iż sprawozdanie to mówiło o fakcie, który nie zaszedł, i miało jedynie na celu przyspieszenie wygnania irlandczyków z Paryża. Wiadomo z depeszy, iż Kimbley wtargnął skutkiem tego z rewolwerem do redakcji *France*, lecz został aresztowanym. Utrzymuje on autentyczność swoich doniesień, ale nie chce odkryć, gdzie rzeczone zgromadzenie się odbyło.

Francuski rezydent w Tunisie, Cambon, udał się tajemnie do Trypolidy. Wiadomość obudziła sensacyjne zajęcia i zaniepokoiła rząd włoski.

Według wiadomości z Szanghaju, admirał Courbet z częścią eskadry zajął ma pozycję w pobliżu tego

mlasta, celem uniemożliwienia transportów ryżu do północnych portów chińskich.

Książę Hassan egipski, który, jak wiadomo, mianowany został jeneralnym gubernatorem Sudanu i przebywać ma w obozie lorda Wolseleya, udaje się w dniu 2-im marca ze swą 24-ch ludzi i 80 wielbłędami na miejsce przeznaczenia.

Pismo prezydenta Stanów Zjednoczonych Clevelanda zaleca zaprzestanie bicia monety srebrnej i wyraża obawę, że w razie przeciwnym nastąpi przesilenie finansowe.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 28-go lutego. — Minister finansów, dr Dunajewski, przedłożył posłom projekt częściowego pokrycia deficytu na r. 1885-ty przez wydanie 8-miljonowej pięcioprocentowej renty papierowej.

Berlin 28-go lutego. — W tych dniach pojawił się księga biała, zawierająca dokumenty o początku i historii konferencji berlińskiej.

Londyn 28-go lutego. — Izba gmin odrzuciła 302 głosami przeciw 288 wnioskowi Northcote’a, wyrażający naganę gabinetowi. (Większość, ocalająca rząd, była tym razem bezprzykładnie mała, *przyp. red.*)

Londyn 28-go lutego. — Dzienniki tutejsze konstatują, że rezultat głosowania izb nad wnioskami, wyrażającymi wotum nieufności dla rządu, jest moralną klęską dla Gladstone’a. Prawdopodobnem jest ustąpienie jego, a przyjście do władzy przewódcy torysów lorda Salisbury. Dzisiaj zbiera się rada ministerjalna dla powzięcia decyzji.

Londyn 28-go lutego. — Zaślubiny księżniczki Beatryczy z księciem Henrykiem battenberskim odbędą się w lipcu w Whippingham, na wyspie Wight, podczas obecności królowej w Osborne.

Londyn 28-go lutego. — Z Korti telegrafują, iż korpus jen. Bullera przybył szczęśliwie do Gakulu.

Petersburg 28-go lutego. — Jenerał-gubernator warszawski, jen. Hurko, wraz z małżonką i zarządzającym kancelarją, p. Kornilowem, przybył wczoraj do Petersburga.

Z sali sądowej.

Kopciuszek.

IV.

Brak miejsca i czasu zmusza nas do treściwości. Zaznaczmy zatem ogólnikowo, iż cała grupa świadków zeznaniami swymi potwierdziła fakt częstych ucieczek „Kopciuszka” z domu. Dziecko było wtedy zwykle pozbawione ciepłego ubrania, miało liczne sińce na twarzy i na całym ciele, i skarżyło się na nieludzkie obojętne pani Gérard. Ostatnia taka ucieczka przypadła w nowy rok, czyli w przeddzień upadku dziecka z drugiego piętra. „Tania” zmarła i głodna przybiegła wtedy do pp. Rajkowskich, błagając, iżby ją schowano przed ojcem i panią G., która ją bije bez litości, z temi słowy dziecko pokazało na nogach pęcherze, pochodzące jakoby od rozmyślnego oparzenia ożogiem przez opiekunkę.

Wtedy też dziewczynka prosiła, iżby o jej niedol napisać do matki do Petersburga.

— Piszcze za pośrednictwem biura adresowego, to list dojdzie do niej — dodało rezolutnie dziecko, gdy mu przekładano, że niewiadomość adresu stoi temu na przeszkodzie.

Szczegół ten świadczy wymownie, że siedmioletni kopciuszek, zupełnie jak to w bajkach bywa, nad wiek był rozwinięty umysłowo. Tutaj jednak w parze z tą przedwczesną roztropnością szedł, jak to zaznaczyliśmy wczoraj na podstawie zeznania dra Sikorskiego — zupełny brak nieśmiałości i wstydlivosti dziecięcej.

Toć przecież, jeśli można wierzyć zapewnieniom pani Gérard i jej znajomych, owo siedmioletnie bobo, rozprawiające w sądzie z powagą osoby dorosłej, pewnego razu za 10 rs., zabrane z biurka opiekunki, wyprawiło sobie u Bocquet’a kolację z winem. Nieprawdopodobne to zgoda — a przecież może wydać się prawdziwem w świetle innego epizodu, o którym opowiedział sędziom wczoraj wieczorem p. Lewin, przesłuchiwany powtórnie na wniosek prokuratora.

Działo się to onegdaj w więzieniu, dokąd Tatjana przyszła z matką, w odwiedzinach do ojca.

Matka namawiała ją, aby w sądzie nie zeznawała

tak, jak przed sędzią śledczym, gdyż to dla ojca byłoby szkodliwym.

— Aha! — odparło dziecko — a jeśli zmienię zeznanie, to za to mnie wsadzą do więzienia.

— Ależ inaczej ojciec pójdzie na Syberję!
— Z Panem Bogiem, a ja sobie pojedę do Petersburga...

Zaprawdę „są” dzieci na świecie, o których się naszym filozofom nie śniło...

Już wczoraj zaznaczyliśmy dorywczo, że eksper-tyza wypadła pomyślnie dla obwinionych. W istocie obydwaj lekarze, w osobie drów Sznapla i Peszkego, oświadczyli, iż uderzenia, których ślady w ogólnej liczbie 15 zaobserwowano na ciele dziecka przy obdukcji, należały bezwarunkowo do rzędu lekkich i żadnego uszkodzenia w organizmie nie zrażały.

W ostatecznej konkluzji eksperci różnili się nieco pomiędzy sobą. Mianowicie dr Sznapel orzekł stanowczo, że zarówno ze względu na ilość i jakość domniemyanych uderzeń, jakoteż ogólny stan organizmu dziecka, bezwarunkowo nie można uznać, iżby to ostatecznie było ofiarą uderzeń. Natomiast dr Peszke w tej mierze odmówił kategorycznej odpowiedzi, że względu na to, że samo pojęcie znęcania się nie należy do rzędu terminów naukowo-lekarskich. Po tem zastrzeżeniu dr. P. zaznaczył, że pomimo absolutnej lekkości uderzeń, których ślady zaobserwowano przy obdukcji, ilość ich i jakość względnie do wieku dziecka, łącznie z okolicznością, że musiało ono cierpieć z tego powodu przez dłuższy przeciąg czasu, pozwala zaopiniować, że w ogóle nie była to zwykła kara rodzinna, lecz raczej pastwienie się.

Na tle znanych już czytelnikom rezultatów śledztwa głównego osnuty się rozprawy ostateczne, rozpoczęte dziś o godzinie 2-iej po południu wnioskami tow. prok. Czyżeryna.

Po nim z kolei zabierają głos adwokaci przysięgli Korenfeld w obronie p. Bardowskiego i Sztenger broniący pani Gérard.

Wyrok, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, zapadnie dopiero wieczorem.

Fr. N.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu Kazimierzowi Ba. — Były oficer legji, zamieszkały w Warszawie, udzieli panu informacji. Nazwisko i adres jego możemy udzielić za zgłoszeniem się do redakcji.

— Panu J. B. — Do 27-go maja o godz. 9-iej, od 27-go maja do końca r. 1883-go o godz. 9-iej min. 15 wieczorem.)

GIEŁDA

dnia 28-go lutego 1885-go roku.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 46.95 i płacono z początku kurs wczoraj żądany 46.90, a później nieco więcej 46.87½, przy końcu transakcji temi papierami nie dokonywano. Krótkoterminowe po 46.82½, płacone po 46.80 z początku, zeszły później do 46.75.

Na pomniejsze miasta niemieckie niewielkie ilości po 46.65 sprzedano.

Na Londyn 9.54, o 3 kop. wyżej żądano i płacono nawet, z początku wprawdzie 9.53.

Na Paryż 37.90, o 2½ kop. tylko wyżej, gdyż kupujących nie było.

Również na Wiedeń tylko o 5 kop. wyżej 97.40 żądano, bez obrotów.

Ogół obrotów, pomimo regulacji, jak zwykle w soboty słaby.

Papiery małym tylko zmianom kursowym uległy. Listy likwidacyjne 88.75, 88.60 — wedle wielkości odcinków w żądaniu.

Pożyczka wschodnia jak wczoraj — 97.75 za I i II, 98 — za III żądano.

Premjowej i listów wileńskich nie dotyczyło.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV serji po 100.10 w żądaniu — po 99.85 były oddawane. Serja V 96.50 — płacono 96.35.

Listy miejskie 95.50, 94, 93.50 i 93.35. Ostatnie serji IV po 93.10 kupowano.

Obliży 92.25.

Listy łódzkie 88.25, 87.25, 86 — w żądaniu.

Akejami nie robiono żadnych interesów.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące. Ruch żaden.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Stan rzeczy na rynku cukrowym coraz jest gorszy. Z każdym tygodniem zdarza się coś, co wpływa niekorzystnie na sytuację.

Obecnie oprócz braku zapotrzebowania z Cesarstwa i słabego usposobienia rynków tamtejszych, mamy jeszcze upadłość moskiewskie, która też ucisk swój wywierają.

W tygodniu sprawozdawczym ruch był nader mały, o większych obrotach nie było wcale mowy.

W detalicznej sprzedaży przy usposobieniu słabem i dążeniu do niższych cen, płacono, wedle obfitości danej marki w chwili transakcyjnej i jej wielkości:

Hermanów	3.47½
Oryszew	3.47½ — 3.45
Leonów	3.45
Elżbietów	3.45
Rytwiany	3.45
Łubna	3.42½
inne marki	3.42½ — 3.40.

Kostki Elżbietów i Szreniawa po 3.45, inne niżej.
Dla mączki usposobienie również słabe bardzo.
Mączka 2.82½ do 2.85.

Tranzakcje bardzo trudne — ruch żaden, widoki nie pocieszające.

J. Wł.

LOGOGRYF.

(Ewel. Kowalskiej z Aleksandrowa).

Z następujących głosek i sylab: a, a, an, ang, gla, ho, ho, ja, ja, kaj, ki, kon, le, lek, ma, ma, man, me, na, nie, ra, rat, ry, se, ser, siec, ta, ta, to, to, wa, um, ułożyć 10 wyrazów, których początkowe litery z góry do dołu a końcowe z dołu do góry czytane tworzą imiona i nazwiska dwóch sławnych malarzy.

Znaczenie wyrazów:

1. Rzeka w Azji. 2. Naczynie drewniane. 3. Heraldyk. 4. Kochanka Jowisza. 5. Demagog sławny. 6. Gracja. 7. Instytut. 8. Wódz kozaków. 9. Utwór sanskrycki. 10. Wino.

Znaczenie zesłanej szarady: *Honory.*

— Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień planu 144 loterii klasycznej, ciągnięcie 2-iej klasy tejże loterii, odbędzie się w dniach 22 i 23 lutego (6 i 7 marca) r. b. w sali losowań Banku Polskiego, począwszy od godziny 10-iej zrana, o czym urząd loterii podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tej loterii grających, aby z odmianną swych losów pośpieszyli, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okaziecielowi losu z klasy właściwej wypłaconą będzie.

Naczelnik urzędu J. Morzynski.

Sekretarz J. Wolski.

— Zamieszkujący obecnie w Monachjum ukończeni artyści szkoły sztuk pięknych warszawskiej, przesłali listem z dnia 20 b. m. życzenia swe 50-letniego pożycia w małżeństwie dawnemu profesorowi, za co dziękując serdecznie „Bóg zapłać”, upraszam wzajemnie przyjąć życzenia, zdrowia, powodzenia w dalszym doskonaleniu się w sztuce. — Były profesor szkoły sztuk pięk. histor. star. mitologii, dziś emeryt, *Rafał Hadziewicz.* (818)

KOMITET

kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że poczynając od dnia 1 marca r. b., od kapitałów składanych w kasie na lokację procentową, płacić będzie od kapitałów składanych:

- za 7-dniowym wypowiedzeniem 3%,
- za 3-miesięcznym wypowiedzeniem 4½%,
- za 6-miesięcznym wypowiedzeniem 5%,
- od lokacji rocznych 6%,

w stosunku rocznym.

Przytem komitet kasy nadmienia, że uczestnicy kasy mający lokowane kapitały za 3-ch i 6-miesięcznym wypowiedzeniem, winni zadeklarować do dnia 1 kwietnia r. b., czy pragną nadal mieć fundusze swoje w kasie lokowane pod powyższymi warunkami.

W razie zaś niezgłoszenia się uczestników w powyższym terminie, kapitały ich będą uważane za pozostające nadal w kasie na lokację procentową i procent od tych kapitałów liczyć się będzie:

- od sum złożonych za 3-miesięcznym wypowiedzeniem od 1 czerwca r. b. 4½%,
- od sum złożonych za 6-miesięcznym wypowiedzeniem od 1 września r. b. 5%.

(242)

Dom handlowy

Dembo i Kahan

ma zaszczyt donieść Sz. handlującym

Naftą i odpadkami tejże,

iz oprócz swej hurtownej sprzedaży beczkami, posiada na wszystkich kolejach wąskie i szerokie wagony cysterny, które na żądanie takowe do wszystkich stacyj dostarczane być mogą.

Zaznaczamy także, że nasze cysterny do wszystkich stacyj **drogi iwangrodzko-dąbrowskiej** wysyłać możemy.

Adres: Warszawa, Orla nr 4. (694)

Dyrekcja

dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że towaru łatwo zapalne, po przybyciu na stację przeznaczenia, winno być przez adresatów bezzwłocznie odbierane; w razie opóźnienia w odbiorze, droga żelazna nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za braki lub uszkodzenia rzeczonych towarów. (224)

— Dr **Horoch** wyjechał za granicę. (829)

Druk najnowszej komedji w 5-u aktach
Kazimierza Zalewskiego

„Friebe,”

rozpocznie się w d. 7 marca w odcinku tygodnika:

„Echo muzyczne, teatralne i artystyczne.”

Cena prenumeraty **Echa** wynosi kwartalnie **rs. 2**, z przesyłką **rs. 2.50**.

Adres redakcji: Senatorska 18. (233)

Biblioteki matematyczno-fizycznej wydawanej pod redakcją **M. A. Baranieckiego** z pomocy kasy pomocy naukowej imienia Mianowskiego wyszły tomy: Serji IV: **Rozwiązanie równań liczebnych** J. Sochockiego, cena rs. 2; serji III: **Początkowy wykład syntetyczny własności przecięt stożkowych** na podstawie ich pokrewieństwa harmonicznego z kołem, **M. A. Baranieckiego**, cena kop. 85. Skład główny w księgarni **E. Wendego i Sp.** (692)

Od lecnicy przy ul. Leszno nr 4.

Dr Sztembarth (choroby właściwe kobietom) przyjmować zacznie od 1 marca codziennie prócz świąt **od godziny 1—2.** (757)

Od lecnicy Nowy-Swiat 55.

Dr Mikucki rozpoczął przyjęcie **chorych na oczy** codziennie od godz. 12 do 12½. (422)

Dentysta T. Séguinaud, francuz,

były asystent 7 lat dra C., mieszka przy ulicy Świętokrzyskiej nr 17 i przyjmuje od 10 do 5. (791)

A S T M A,

katar, kaszel krtaniowy

leczy radykalnie bez lekarstwa na wewnątrz

Dr La Touche,

Dyrektor i jedyny sukcesor dawniej gabinetu **Pau,**

5 rue Bayard à Paris.

Za nadesłaniem jednego franka markami pocztowymi rosyjskimi, otrzyma się franco broszurę objaśniającą.

— **Zakład form** papierowych (Maison Phoenix), ulica Niecaia, **przeniesiony jest** z pod nr. 6 **pod nr 12** na tejże ulicy. (244)

Kantor Wekslu

GOLDSTEIN i TACHAUER

Krakowskie-Przedmieście 67,

asekuruje ross. premjowe pożyczki od amortyzacji

po 40 kop.

na żądanie wysyłamy i rozdajemy tabelkę pożyczek po każdym ciągnięciu **bezpłatnie** i franco. (192)

Wystawa.

Tattersal warszawski.

Dyrekcja tattersallu urządza stajnię wzorową w celu ułatwienia zabiegów i zmniejszenia kosztów JW. wystawcom, mającym małą liczbę, lub pojedyncze okazy na wystawę przeznaczone; przyjmuje do niej konie, podejmując się meldunków, utrzymania, prezentacji i sprzedaży takowych.

Zamówienia na miejsca przyjmują się do 1 kwietnia r. b. — Bliższe wiadomości i warunki w biurze tattersall'u. Dyrektor (232)

K. Wodziński.

Wodziński

PAPIEROSY

Caporal Hongroises Supérieur, Caporal Souperieur i Caporal - Diubec, w cenie **rs. 1 za 100 sztuk** w opakowaniu po 10, 25 i 100 sztuk, polecają

Kalinowski & Przepiórkowski

w Warszawie (Hotel Europejski). (195)

Świeży transport

Cygar hawańskich

od 12 rs. za 100 sztuk otrzymał

T. D. LAPINSKI.

Kantor, Włodzimierska 4.

Próby po 10 sztuk na żądanie. (219)

Kurs giełdy warszawskiej

Dnia 28-go lutego 1885 r.

W eksle:	% konc. giełdy	2nd.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ten.	68 1/2	---	---
Londyn 1 funt sterl.	85 1/4	---	---
Paryż 100 franków	37.90	---	---
Wiedeń 100 guld.	77.40	---	---
Papiery publiczne:			
1% Listy z. z r. 1889	100	---	---
Listy zast. m. Warsz. serji	96.50	---	---
" " " " " "	94	---	---
" " " " " "	93.50	---	---
" " " " " "	93.35	---	---
Listy zast. m. Łodzi serji	88.25	---	---
4% Listy likwidacyjne duk.	87.25	---	---
" " " " " "	86	---	---
Eksp. Banku Ceg. ser. I, III III	---	---	---
Res. Poż. Premj. z roku 1884	---	---	---
1 Pożyczka wśchodnia rs. 100	87.75	---	---
" " " " " "	87.75	---	---
" " " " " "	88	---	---
Listy wileńskie długoter.	---	---	---
Akcie i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy	92.25	---	---
Akcie dr. żel. warsz.-w. rs. 100	---	---	---
Akcie dr. żel. warsz.-b. rs. 100	---	---	---
Akcie dr. żel. warsz.-teresp.	---	---	---
Akcie dr. żel. fabryczno-łódz.	---	---	---
Akcie Banku handl. w Warsz.	---	---	---
Akcie Banku Cysk. w Warsz.	---	---	---
Akcie Banku handl. w Łodzi	---	---	---
Akcie warsz. Tow. ub. od ognia	---	---	---
Akcie warsz. Tow. fab. cukru	---	---	---
Akcie Tow. fab. cukru Józefów	---	---	---
Akcie Dohrz. Tow. fab. cukru	---	---	---
Akcie Tow. Lódz. Rauli Low.	---	---	---
Akcie Tow. żel. przedz. Zaw.	---	---	---

Wartość kuponów

Od Listów zast. nowych 5% kop. 90^{1/18}
Od Listów z. m. Warsz. s. i III k. 202^{7/9}
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 180^{1/9}
Od Listów likwidacyjnych kop. 95^{5/9}

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 27-go lutego 1885 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiełek	
Pszen. 242 sm. 1 ord.	---	570 600
" " " " " " " " " " " "	---	615
" " " " " " " " " " " "	---	---
" " " " " " " " " " " "	---	630 640
Żyto wyborowe 232 funt.	---	472 475
" " " " " " " " " " " "	---	450 465
" " " " " " " " " " " "	---	---
Jęczmień 21 4 rzęd. 202 f.	---	---
Owies (nowy)	---	315 345
Gryka	---	---
Rzepak letni	---	---
" " zimowy 212 funt.	---	---
Rzepak rapos zim. 212 f.	---	---
Groch polny 262 funt.	---	---
Ziemniaki	---	---
Masło świeże funt	---	---
" " solone pud	30 40	---
Śniad. pud	20 22	---
Stomy pud	---	---
Drzewo opał. twar. s. kub.	---	---
" " miękkie "	---	---

Cena okowity:

z dnia 24-go lutego 1885 roku.
Burt. skład. garniec rs. 2 kop. 36
wiadro rs. 7 kop. 25



MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 6, obok składu aptecznego,
odznacza się pięknymi fasonami i krojem wystu-
djowanym, zdobiącym każdą figurę.

CENNIK UBIORÓW:

	tańszych	wykwintnych
Garnitur czarny i frakowy,	od rs. 30	od rs. 40
Garnitur zakietowy	od rs. 22	od rs. 36
Garnitur marynarkowy	od rs. 20	od rs. 33
Palto watowe	od rs. 26	od rs. 38
Spodnie	od rs. 6	od rs. 10

Obstalniki na żądanie wykonywa w 24 godzin.



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMA

"MARIE"

Niecała № 1, pałac hr. Krasieńskiego, 1-e piętro.
Poleca na sezon bieżący wielki wybór gorse-
tów atlasowych, drelichowych, czarnych i ponsowych
pruncelowych, podług nowo-otrzymanych fasonów paryżkich. Dla
osób nie znoszących bryli wyrabiają się gorsety z przedam/
Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do pro-
stego trzymania się. Ceny bardzo przystępne.

274R

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
	1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruo-
wane są z najlepszego
materiału i zastosowa-
niem najnowszych wy-
nalazków. Wybór wiel-
ki, ceny umiarkowane.
Cenniki illustrowane
z rozmiarami i wagą
wysyłają się na żada-
nie gratis. 358R

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 12 (24) Marca r. b., od
będzie się submissja na dostawę w roku 1886 dla drogi Żelaznej Warszawsko-
Terespolskiej, podkładów, drzewa opałowego i słupów telegraficznych,

a mianowicie:

podkładów sosnowych zwyczajnych sztuk	65,000.
" " sztosowych, sztuk	3,000.
" " wekslowych, kompletów 40-ści, czyli 21,680 stóp	bieżących,
drzewa opałowego w szczapach 18" sążni kub.	1200.
" " " " 36" sążni kub.	600.
słupów telegraficznych sosnowych 28 stóp ang. długich, sztuk	1000.
" " " " 35 stóp ang. długich, sztuk	100.
" " " " 35 stóp ang. długich, sztuk	100.

Osoby, któreby życzyły podjąć się wymienionych dostaw w całości lub
w części, zechcą złożyć w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi Żelaznej
Warszawsko-Terespolskiej na Pradze, najpóźniej w dniu 12 (24) Marca r. b.,
do godziny 3-iej po południu, zapieczętowaną deklarację, z wyszczególnieniem
ilości zamierzonej dostawy podkładów, drzewa lub słupów, oraz stacji, do której
dostawę uskutecznić by mogły.

Przy złożeniu deklaracji należy okazać kwit kassy Drogi Żelaznej War-
szawsko-Terespolskiej na złożone wadium w wysokości 10% od summy przed-
stawiającej wartość deklarowanej dostawy, oraz podpisać warunki wymienio-
nych dostaw.

Warunki te są do przejrzenia w Wydziale Gospodarczym Zarządu Drogi
Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej codziennie, z wyjątkiem Niedzieli i Świąt,
od godziny 10 rano do 3 po południu. 366

Fabryka Posadzek massiv dębowych

(bez fornierów), wyrabianych na sposób francuski i niemiecki

w Tajkuranach,

otrzymała MEDAL SREBRNY na zeszłorocznej wystawie przemysłowo-rol-
niczej w Odessie, za dokładny, praktyczny, trwały i tani wyrób o gustownych
deseniach, o czem powiadamiają Szanowną Publiczność mam zaszczyt polecić
jej posadzki powyższej fabryki. Adres: Tajkury, przez Zdołnowo,
stacja dróg żelaznych Południowo-Zachodnich.

Inżynier, J. BOGUCKI.

REPREZENTANTCI FABRYKI.

w Warszawie:	Kuksz, Luedtke & Grether, Leszno № 25.
w Lublinie:	T. Głębocki, Królewska 201.
w Radomiu i Kielcach:	Hellbich & Pohl, Lubelska 109.
w Kijowie:	Kuksz, Luedtke & Grether, Proreznaja 5.
w Odessie:	F. Szttern, Ekaterynęńska 12.
w Nowoczerkasku:	Włodzimierz Aleksandrowicz Wagner, Inżynier górniczy.

285R

WYDANIE ZBIOROWE PISM słynnego humorysty-powieściopisarza JANA LAMA,

wyjdzie w roku bieżącym nakładem własnym autora, a staraniem księgarni Gubrynowicza
i Schmidta we Lwowie.

Wydanie to obejmuje w sobie powieści szerszego rozmiaru, oraz wiele pomniejszych
powiastek i noweli humorystycznych.

W lekkiej szacie humoru, wdziękiem prawdziwej poezji owiana,
tkwi w tych pracach zawsze myśl głębsza i zacna dążność, prześwie-
tlając w satyrycznym uśmiechu i dowcipnej ironji.

WARUNKI PRENUMERATY:

Pisma Jana Lama wyjdą w 5-ciu tomach, w formacie 8-ki, tomy ukazywać się będą
w przerwach 6-8 tygodniowych. Prenumerata na wszystkie 5 tomów wynosi rs. 5 kop. 20,
z przesyłką rs. 6. Składana być może od razu lub też rs. 3 przy zapisaniu się, — a reszta
przy odbiorze tomu 3-go. Tom I-szy nadejdzie do Warszawy 1-go Marcza r. b. Do nabycia
we wszystkich księgarniach.

Skład Główny w Księgarni M. Glücksberga,

w Warszawie, ul. Królewska № 5. 363

E. Jankowski. KRZEW WINNY.

Wydanie drugie, znacznie powiększone, po rs. 1, wraz z przesyłką u autora,
(Nowogrodzka № 36). 256r

Nakładem Księgarni i Składu Nut
Gebethnera i Wolffa,

wyszła nowa powieść:

J. I. Kraszewskiego

Od kolebki do mogiły,

z życia zapomnianego człowieka,

OPOWIADANIE.

Cena za dwa tomy — rs. 2.

Do nabycia we wszystkich księgar-
niach w kraju i zagranicą. 263r

Dzieła Religijne:

Niżej wymienione dzieła ks. A. Pleszczyń-
skiego, K. S. T. wyszły z druku i są do na-
bycia we wszystkich księgarniach, a główny
skład w Księgarni Gebethnera i Wolffa w
Warszawie: 493

- 1) O Mszy Ś-iej i do Mszy Ś-iej uwagi
i Modlitwy. — Cena kop. 30.
- 2) Duch Ś-go Franciszka Salezego,
czyli wierny obraz myśli i uczuć tego
Ś-go. Przekład z francuzk. Cena 75 k.
- 3) 5-ta edycja powiększona p. t.: «Nowy
upominek dla Parafian» zawierają-
jący krótki katechizm i treściwy wykład
obzędów kościoła R.-K. Cena k. 12 1/2.
- 4) Przewodnik dla gotujących się do
godnego przyjęcia Ś-go Sakra-
mentu Bierzmowania. Cena k. 7 1/2.
- 5) Krótkie przygotowanie się do Ś-go
Sakram. Bierzmowania. Cena k. 3

Dla PP. Jeometrów Podręcznik.

TABLICA POWIERZCHNI

ułatwiająca Obliczanie Planów.

Książka 180 stronice, z 50,000 obliczeniami,
w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa i w in-
nych. — Cena rs. 4. 492

Promenada Belwederska

W Niedzielę d. 1 Marca r. b. Wielka
Ślizgawka. Koncert etc. Początek o godz.
3-iej po południu. 539

Radzimy każdemu

szczerze
udać się do znanego ze swej niezwyklej
tańszości

Składu Towarów

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek
dom Brauna № 1, mieszkania № 4,
gdzie z powodu początku miesiąca,

odbywać się będzie

w Niedzielę dnia 1, Poniedzia-
tek d. 2 i Wtorek d. 3 Marca,

wielka dotychczas nigdzie niebywała

Sprzedaz
towarów wiosennych

na suknie, dolmany, okrycia,
kaftanki i dolmany, najmo-
dniejszych, po cenach nieprakty-
kowanie tanich. 534

Bażanty świeże

krajowe, po rs. 5 para, sprzedaje
Handel Wini i Delikatesów

A. Stepkowskiego,

Wierzbowa № 5. 304r

Pomarańcze po 2 i pół kop.



ZA WIADOMIENIE. ze składu owoców i delikatesów W. ZALEWSKIEGO, przy ulicy Senatorskiej Nr 2.

Jak lat poprzednich, tak i na obecny post, przysposobiłem duży zapas towarów pożywnych a mianowicie: **Losos** prawdziwy elbląski, **Sig**, **Sielawy** augustowskie, **Siomga**, **Sardynki** i **Sledzie** we wszystkich gatunkach i t. p. **Kawior** gruboziarnisty, **Grzyby** suszone i marynowane, **Rydz**, **Korniszony**, **Sery**: oryginalny Szwajcarski ostry, od kop. 40 za funt, Litewski, Meszcerski, Gambrino, śmietankowy i krajowy, we wszystkich gatunkach, **Bryndza** prawdziwa owcza, poszukiwana. **Masło Litewskie** prawdziwe od kop. 26 za funt i **śmietankowe** od kop. 40 za funt, **Powidła** węgierskie i krajowe, od k. 10 za funt. **Winogrona hiszpańskie** po kop. 50, **Jabłka** prawdziwe tyrolskie białe rozmaryn, od kop. 5 i na powyższe towary przyjmuje obstarunki tak na prowincję, jak i na miejscu, które wysyłam bezzwłocznie. Pozostaję z szacunkiem

399R

W. Zalewski.

Pomarańcze po 2 i pół kop.

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIE**
przez użycie **PERŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN**

Każdy flakonik zawiera 30 perłek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcja jest
powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na Dr. Belloc
etykieta

Essencja Terpentynowa w perłkach **Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis **Clertan**

FABRYKA I BYOZALTOWA SPRZEDAŻ
19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

Zawiadamiamy niniejszem, że

Wylączną sprzedaż naszej Blachy,

na Warszawę i Królestwo Polskie, powierzyliśmy

p. **Ludwikowi Freider** w Warszawie.

LIBAWA, dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1885 r.

Libawska Fabryka Blachy Białej
L. Bangerta:

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mam zaszczyt donieść, iż sprowadziłem i odtąd stale na składzie utrzymywać będę, znane ze swej doskonałości blachy **Libawskiej fabryki Blachy białej L. Bangerta** i takowe najtaniej sprzedawać będę.

Ludwik Freider,

400R

Warszawa, Orla № 7.

Zarząd Towarzystwa drogi żelaznej IWANGRODZKO-DĄBROWSKIEJ,

podaje do wiadomości, że w tych dniach wyszedł z druku Dodatek II do Taryfy miejscowej pomienionej drogi, zawierający zmiany w klasyfikacji towarów, wprowadzone na zasadzie rozporządzenia Departamentu Dróg żelaznych z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1885 r., za Nr 637. — Osoby, które nabyły Taryfę, otrzymają Dodatek II, za okazaniem Taryfy, bezpłatnie.

Warszawa, 14 (26) Lutego 1885 r.

404R



VERITABLE BENEDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VERITABLE LIQUEUR BENEDICTINE

Brevet en France et à l'étranger.

Alfred Angier

Wymagać należy zawsze etykiety czworokątnej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów.

W Warszawie sprzedają: A. Stepkowski, Simon i Stecki, St. Dobrycz & Comp., Kotecki Schober, E. Koch & Kułakowski, Edmund Langner, Karol Lesisz, A. Bocquet, J. Lijewski i Sp., A. Skorupski, Sowiński & Szulo, Wł.

Nowicki, Marszałkowska № 40, A. Roesler & C., P. Voigt & C. — E. Szpadrowski, Podwal № 3

Lubliniej Wł. Nowicki.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b., o godzinie 11-ej z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na dwuletnią dzierżawę, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1887 r., posesji № 2821 w Warszawie, od rs. 1000 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na dwa lata, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1887 r., posesję № 2821, w Warszawie, za sumę rs. ... kop. ... rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium rs. 100 i na koszt ogłoszenia rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 320r



KAPSUŁKI PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY BATICO

GRIMAULT I K°, Aptekarze

Skuteczność niezawodna w leczeniu rzeżączek bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsulek z kulebą w płynie.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Lutego (5 Marca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na urządzenie lokalu dla maszynisty i kuchni dla komendy w 2 części Straży Ogniovej, od sumy anszlagowej rs. 728 kop. 98.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 73 i na koszt ogłoszenia 40 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się urządzenia lokalu dla maszynisty i kuchni dla komendy w 2 części straży ogniowej, za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 73 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 267

Kowanówko pod Obornikami, w W. Ks. Poznańskim ZAKŁAD LECZNICZY chorób nerwowych i umysłowych.

przyjmuje chorych płci obojej.

283R

TAJNY RADCA
Dr ŻELASKO.

Dr Winklewski.

Bardzo odpowiedni

na lombard prywatny!!!

jest do wynajęcia lokal na Krakowskim-Przedmieściu № 37, obok Hotelu Saskiego. Dom przechodni i na Kozia ulicę. — Lokal ten może być użytecznym i na inny interes przemysłowy. 470

PIEKARNIA

istniejąca już przeszło od lat 50 w domu zw. Potkańskie, Długa 32, jest do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość na miejscu u Rządy. 495

40 korcy koniczyzny

czarowej wyborowej, ze świadectwem stacji oceny nasion, do sprzedania z pierwszej ręki, razem lub w mniejszych partjach. Wiadom. Bracka № 1, mieszkania 7, od godziny 4—6 po południu. 509

BEZPŁATNA

porada ambulatoryjna

DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,
w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne

we Wtorki i Soboty od godz. 11 do 12 1/2.

Prof. Dr Efreimowski, choroby chirurgiczne od godz. 12 do 1 1/2 codziennie. 224R

Do interesu przemysłowego potrzebny jest

CZŁOWIEK

w sile wieku, ze średnim wykształceniem, pracowity, energiczny, z dobrymi świadectwami, posiadający kaucji rs. 1000.

Zgłaszać się można codziennie, pomiędzy godziną 12 i 2, na ulicę Muranowską № 4, 1-sze piętro, do kantoru fabryki krochmalu „Ksawera.” 379r

Dwie dorożki

jednokonne, mało używane, z 4-ma kołmi i wszelkimi utensyljami, są zaraz do sprzedania razem lub pojedynczo. Wiadomość na miejscu. Pańska № 20, stróż wskaze. 508

PIERWSZA I WIELKA

WYPRZEDAŻ

trwająca tylko trzy dni, począwszy od Poniedziałku!

WSZYSTKICH TOWARÓW BŁAWATNYCH

na suknie; pozostałych z sezonu zimowego.

A. WŁODKOWSKI

Czysta Nr 6.

Specjalna Fabryka Gorsetów

Nalewki № 15, potrzebnie

100 zdolnych szwaczek

530 J. ROSENBAUM.

Kocioł parowy

stojący, z leżącą maszyną i kompletną armaturą, o sile 3-4 koni, prawie nowy, do sprzedania z powodu zamiaru zastąpienia go większą siłą. Obejrzeć można przy ulicy Nowolipki № 27a, u N. Żłobkowskiego. 527

Wczoraj idąc ulicą Żabią do sklepu „Powiedło” i z tegoż przez Ogród Saski za Żelazną bramę, zgubiono

dwa klucze od kassy,

które znajdowały się w woreczku, wraz z 3-ma rublami. Łaskawy znalazca zechce zatrzymać sobie pieniądze, klucze zaś oddać do kantoru Kurjera Warszawskiego. 531

Potrzebny do gubernji Wileńskiej

RZADCA

kawaler. Szczegółów udziela A. Rodkiewicz, Miodowa № 15. 526

W MAGAZYNIE

Pelagji Gałęckiej,

Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roeslera, 1-e piętro.

Wykonują się suknie i okrycia według najwyższych wymagań gustu i elegancji. Fasony sukni od rs. 4, od ubrania kapelusza damskiego kop. 75. 522

Główny Skład Serów

A. THURSZ,

przeniesiony został z № 114 do № 124/25, w Gościńnym Dworze, między ruskie sklepy, i jest zaopatrzony w wielki zapas różnych SERÓW, tak zagranicznych jak i krajowych z własnych fabryk, które sprzedają się po bardzo niskich cenach, oraz przyjmują wszelkie obstarunki z prowincji. 507

CAŁA OFICYNA

dwu-piętrowa do najęcia od 1-go Lipca, na drukarnię, litografię, lub jakie inne przedsiębiorstwo, w domu zwanym Potkańskie, przy ulicy Długiej № 32; także do najęcia od 1-go Kwietnia sklep z wystawą i obszerne pomieszczenie w oficynie na 1-szem piętrze, złożone z 4-ech pokoiów, pasażu i kuchni. 494

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia, a nawet wcześniej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu przechodnim Roeslera № 85, od frontu, mieszkania № 14,

5 pokoi, przedpokój i kuchnia.

Wiadomość w tymże lokalu. 537

W Mleczarni

przy ulicy Zielnej № 15a, można dostać mleka świeżego, kwarta po kop. 10, śmietanki kop. 20 i mleka zbieranego kop. 5. Tamże można dostać mleka wiejskiego, z folwarku Annapol, pod Warszawą, za dobroć którego poręczam, gdyż pochodzi z mojego majątku. 523

Biorącym mleka świeżego większą ilość nad garniec, stale ustępuje się 25% od powyższej ceny.

R. Rzewuski.

Nabierają nowe życie, rosną szybko, wstrzymuje wypadanie i wzmacniają włosy, kto używa płynu:

BUXINE DESLAURIERS

Cena Rub. 2 fr. — Z przesyłką Rub. 2.50

Niszczący łupież, nadaje włosom nowej sily, mocy, połysku i miękkości:

Pomada Deslauriers

Cena Rub. 1.35. — Z przesyłką Rub. 1.50

Aleks. Koch Krak. Przedm. N° 83.

LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA

zawierająca

Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodowy

Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie

odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione

skuteczny środek przeciw

Bezkrwistości, Skrofulem,

Diabetis, Gorączce Peryodycznej

Chorobom skórny i organów oddechowych

Sezon kuracyjny

OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA.

Apartament składający się z 8 pokoi, pokoju kąpielowego, wateklozetu, oraz wszelkich innych wygod, na 1-em piętrze od frontu, z należącem do mieszkania stajnią i wozownią lub bez takowych, oraz mieszkanie złożone z 3-ech pokoiów przedpokojem i kuchni na parterze, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Wiadomość na miejscu.

Wspólna № 235.

Każdego czasu do wynajęcia mieszkanie przy ul. Siennej № 15, złożone z 3-ech pokoiów z dwoma wejściami, posiadające wszelkie wygod. Wiadomość na miejscu u stróża.

Każdego czasu do wynajęcia sklep duży z oknem wystawowym, na różne procedury przy Alei Jerozolimskiej w domu p. Lothe, № 38. 264R

500,000

sztuk Dren i Sączków różnej średnicy przygotowała Cegielnia w Kawęczynie. Reflektanci zgłosić się mogą, ulica Królewska № 10. 501

PRZECIW

Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli, Sirop i Pâte pectorale de Nafé, Delengrenier'a z Paryża posiadają skuteczność pewną i sprawdzoną przez Członków Francuskiej Akademii Medycznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym Kaszlem albo Kokluszem. Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.

Są do nabycia

Maszyny parowe

z kotłami, o sile 12 i 16 koni, Lokomobila 8-konna, Młocarnia. Sikawki pożarne, Kocioł parowy z bujlerem o sile 40 koni, Prassa hydrauliczna, różne Transmisje i Powoziki zdadne na drożki, wszystko w dobrym stanie, po cenach przystępnych. Blizszą wiadomość powziąć można na miejscu przy ulicy Złotej № 54, od 12 do 3-iej. 525

MEBLE za rs. 85

Garnitur nowy urzędowej roboty, z gwarancją, pozostawiono do sprzedania u tapiciera. Ulica Orla № 12. 532

Nagrody rs. 50.

W d. 16m Lutego r. b. skradzione zostały dwie klacze, kara lat 7, wzrostu średniego, z przyciętym ogonem skradziona była żrebną i jasno kasztanowata lat 3, wzrostu średniego, z białym i podługowatym łysem. Obecny właściciel lub któryby takowe wskazał raczy się zgłosić za powyższą nagrodą pod adresem: Maurycy Tański przez Grójec w Pieczykach, dla wykrycia sprawców kradzieży.

Lokal fabryczny

poszukuje się zaraz lub od 1 Kwietnia r. b., z maszyną i kotłem parowym o 18 do 20 sile konnej. Oferty uprasza się złożyć do Biura Ogłoszeń Rajchmana & Frenckle-
ra, Senatorska 18, pod lit. „Z. Z. 50.” 387R

LEKARZ

pożądany jest zaraz do osady Główna, pensji rs. 300.—Blizsza wiadomość u Aptekarza A. Malinowskiego w Głownie p. Łowicz. 491

Pracownia Artystyczna

MALARSKA

do najęcia każdego czasu w domu pod № 11. Aleja Jerozolimska. 511

Do wydzierżawienia na czas dłuższy Fabryka Wódek słodkich, Likierów, Araków i Octu RYBNO,

która szczyci się dobrą renomą w kraju i egzystuje od 60-ciu lat, — Rybno leży od stacji kolei żelaznej Łowicz mil 2, milę od Sochaczewa, nad szosą. O warunki dzierżawy reflektujący na ten interes, raczy się zgłosić na miejsce do administracji Rybno, a w ciągu tego bieżącego tygodnia na Królewską № 5, mieszk. 5, do właściciela tejże fabryki. 477

Karpińskiego Apteka

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineralu.

Do sprzedania

FOLWARK

Długoleka Mirosy,

odległy wiorst dziesięć od stacji dr. Nadwiślańskiej Ciechanów. Zawiera przeszło czterysta włók w glebie pszennej, łąkę, inwentarz żywy i martwy, dom mieszkalny z ogrodem owocowym i zabudowania gospodarskie, wszystko w dobrym stanie.—Wiadomość i umowa na miejscu lub informacja na stacji Ciechanów, u urzędnika drogi p. Wiktora Pszczółkowskiego, lub też w Warszawie, ulica Nowy-Swiat № 48, mieszkania 19, w godzinach po południowych. 361R

Zakład Mechaniczny

H. RUPP, Leszno № 77a,

podejmuje się urządzenia oświetlenia elektrycznych lampami łukowymi i żarowymi, wszystkich systemów, telefonów, piorunochronów i dzwonek elektrycznych.

Różne Spichrze

murowane, sklepienie, na reksach, są do wynajęcia w domu pod № 10, przy ulicy Franciszkańskiej.—Tamże są do sprzedania 3 kary na 2 kółkach, na miejscu, u właściciela lub sąsiada domu. 444

Niniejszem zawiadamiamy, że

Główną Agenturę

naszych produktów na Królestwo Polskie i najbliższe prowincje pograniczne Państwa Rosyjskiego, powierzyliśmy z dniem dzisiejszym

p. Michałowi Lande w Warszawie,

i że tenże jedynie dla powyższych miejscowości, upoważnionym jest do przyjmowania zamówień na nasz rachunek.

Stassfurt, dnia 26 Stycznia 1885 r.

Syndykat sprzedaży fabrykatu Chlorkali.

(Verkaufs Syndicat der Chlorkalium Fabriken).

Powołując się na powyższe zawiadomienie, donoszę niniejszem Szanownym Panom Obywatelom Ziemi, Fabrykantom i Kupcom, w powyżej wymienionych miejscowościach zamieszkałym, że zamówienia na fabrykaty Chlorkali Stassfurtskich połączonych zakładów, przyjmuję i na żądanie cenami i warunkami służyć mogę.

Michał Lande,

Warszawa, Senatorska 18.

Subagenci zechcą zgłaszać się do mnie.

230R



Towarzystwo Udziałowe

Fabryki Machin i Odlewów

dawniej K. RUDZKI i S-ka w Warszawie,

wyrabia i posiada na Składzie

MASZYNY DO PRASOWANIA

Kapeluszy Słomkowych

najnowszej ulepszonej konstrukcji, które przy nadchodzącym sezonie wiosennym nienajmniej poleca.

278R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Marca r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w roku 1885 robót brukarskich, z dostawą materiałów w 1 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9,724.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 975 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materiałów w 1 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium w ilości rs. 975 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia, ... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 355r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na reperację stajni murowanej w 3-ej części Straży Ogniowej, od summy anszlagowej rubli 898 kop. 31.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kassie wadium w ilości rs. 90 i na koszt ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji stajni murowanej, w 3-ej części Straży Ogniowej za sumę rs. ... kop. ... (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium 90 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia.... (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 341r

W Dobrach

Ordynacji

ZAMOYSKIEJ,

Kluczu Godziszowskim, powiecie Janowskim, gubernji Lubelskiej, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca n. e. 1886 r., na dalsze lat 12 folwarki następujące:

1° **Blinów** obejmujący ogólnej przestrzeni gruntów morgów 484 pr. 62, a w tem gruntu ornego mor. 447 pr. 18; łąk mor. 27 pr. 226 i pastwisk mor. 9 pr. 118.

2° **Wilkołaz Dolny**, obejmujący ogólnej przestrzeni gruntów mor. 668 pr. 47, a w tem gruntu ornego mor. 521 pr. 124; łąk mor. 21 pr. 294; pastwisk mor. 124 pr. 229.

3° **Pułankowice**, ogólnej przestrzeni mor. 64 pr. 273 gruntów ornych.

4° **Turobin z Elizówką**, w powiecie Krasnostawskim, ogólnej przestrzeni mor. 1039 p. 88. w tem gruntu ornego mor. 739 pr. 5; łąk mor. 195 pr. 138; nieużytków mor. 104 pr. 245.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych, powziąć można w Zarządzie Klucza Godziszowskiego w Godziszowie, przy stacji pocztowej Janów Ordynacki, lub w Zarządzie głównym Dóbr w Zwierzyńcu, stacja pocztowa tamże.

Deklaracje pisemne na dzierżawę pomienionych folwarków, składać można do dnia 1 Czerwca 1885 r., z oznaczeniem wysokości czynszu z podatkami rocznie zaoferowanego.

Do deklaracji dołączone być powinno wadium połowie zaoferowanego czynszu wyrównyujące.

Zarząd Ordynacji zastrzega sobie swobodny wybór pomiędzy kandydatami. — Licytacja miejsca mieć nie będzie. Deklaracje złożone bez wadium, uważane będą za niebyłe. 460

100 kóp trzciny

wyborowej, po rs. 6 kopa, do sprzedania w Chrząstowie pod Koniecpolem, 3 mile od stacji Kłomnice, drogi żel. Warsz.-Wied. — Bliższą wiadomość udzieli Administracja dóbr Chrząstów, poczta Koniecpół, przez Kłomnice lub handel Ant. Stepkowskiego w Warszawie, ul. Wierzbowa № 5. 471

W DOBRACH

Ordynacji Zamoyskiej,

Kluczu Książpolskim, powiecie Biłgorajskim, gubernji Lubelskiej.

Jest do wydzierżawienia od d. 1 Lipca n. s. 1886 r., na dalsze lat 12 folwark **Łukowa Główna** z folwarkiem filialnym pod Osuchami, mający przestrzeni ogólnej morgów 836, pret. 218, a w tem gruntu ornego, mor. 509 pr. 3; łąk m. 203 pr. 260; pastwisk mor. 123 pr. 255. — Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąć można w Zarządzie Klucza Książpolskiego w Majdanie Książpolskim, przy st. poczt. Biłgoraj, lub w Zarządzie Głównym Dóbr w Zwierzyńcu, stacja poczt. tamże.

Deklaracje pisemne na dzierżawę pomienionego folwarku składać można do dnia 1 Czerwca 1885 r., z oznaczeniem czynszu z podatkami rocznie zaoferowanego. — Do deklaracji dołączone być powinno wadium wyrównyujące połowie zaoferowanego czynszu.

Zarząd Ordynacji zastrzega sobie swobodny wybór między kandydatami. Licytacja nie będzie miała miejsca. Deklaracje złożone bez wadium, uważane będą za niebyłe. 461

W rządowym powiatowym mieście, 1 wiorsta od kolei żel., do sprzedania lub wydzierżawienia na lat 5,

DOM

z zabudowaniami, restauracją, sklepem kolonialnym, jedynym chrześcijańskim w mieście. Cena przystępna. Wiadomość i opis w Warszawie, u p. Filtzer, Grzybowska № 19. 404

Przyjdźcie

wszyscy bez wyjątku

STARZY i MŁODZI,

do znanego ze swej niezwyklej taniości **Składu Towarów** przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek**, dom Brauna № 1, mieszk. № 4,

oglądać i podziwiać

świeży transport towarów, mianowicie:

Satin broché najmodniejszy paryżki materiał wełniany na suknie, w cudowne tkane des., koszt, tylko rs. 1 kop. 20 k. (2 łok. szer.).

Ottoman prześliczny na suknie w pążki, nadzwyczaj trwałe, czarne lub kolorowe po 75 kop. łokieć.

Draps de Russie najtrwalszy i najstosowniejszy wyrób na suknie, czysto wełniany, po kop. 70 łok.

Kaszmiry Indyjskie czysto wełniane, kolorowe lub czarne, podwójnej szerokości, po 75 kop. łok.

Varsovienne nowy wyrób wełniany, w kratki, kraty, lub pasy, podwójnej szerokości, po 45 kop. łok.

Duchesse cudowny materiał czysto wełniany, francuski na spacerowe suknie, podw. szer. po 75 i 90 k. ł.

Velveeten „NON PAREIL” rodzaj aksamitu do przybrania sukien i staników, po 60 kop. łok.

Plaid i Sautage materiały wyborowe na suknie, różne kolory, podwójnej szerokości, po 75 kop.

Chustki spacerowe wełniane (Plaidy) prześliczne, po rs. 4. 475

Osobom wiedzącej cery

Odalisk, działanie tego cudownego środka oddziela stare pomarszczone atomy — plamy, piegi, zmarszczki ustępują, a skórę grubą, szorstką, martwą, zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środkiem higienicznym, odmładzającym i nie ma sobie równego i w ciągu 20 lat pozyskał uniwersalne uznanie. Puder La beauté immortelle który jest prawdziwym fenomenem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera w sobie żadnych metalicznych części, ani bismutu, jednakże przylega na twarzy i nadaje śliczną — naturalną i bardzo przyjemną białość. Cena Odalisku rs. 2. Pudru rs. 1 kop. 50, do obydwóch na przesyłkę dołącza się kop. 50. 2622r

Skład Materiałów Aptecznych

A. F. GALLE,

Senatorska № 18,

wprost kościoła Ś-go Antoniego, ma zaszczyt polecić:

Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.

Benzinę na balony, funty i flaszki.

Essencję octową do robienia octu.

Farby i Lakier zakładów przemysłowych i krajowych.

Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.

Glans do obuwia.

Materiały apteczne i preparaty chemiczne.

Masy woskowe i Lakier do zaprawiania posadzek.

Mydła toaletowe i Pudry.

Olejki do wódek i do Wody Kolońskiej.

Oliwę Nicejską najlepszą.

Oliwę do maszyn i do palenia.

Papier na mole.

Perfumy angielskie i francuskie.

Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.

Proszek i Pomada do czyszczenia metali.

Tynkturę na plaskwy.

Truciznę na szczury. 214R

Wodę Kolońską i Leśną.

Sprzedaz częstkowa i hurtowa.

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 74

Załęski i S-ka,

Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — (Ceny niskie ale stałe).

Nauka i wychowanie.

Potrzebna jest młoda osoba, znająca muzykę i śpiew do towarzystwa panienki 18-letniej, w bliskości Warszawy. Wiadomość w biurze nauczycielskim. Niecała 4. Zaleska. 3030

Niemka potrzebna jest w rodzaju bony, do dwu-letniego dziecka. Przyjmowane będą tylko z dobrą rekomendacją. Wiad.: Wspólna 11, mieszkania 11. 2969

Nauczycielka uniwersytetu, matematyki, roslanin, poszukuje lekcji lub korepetycji, z przedmiotów gimnazjum filologicznego, Stara-Praga 1. Ta-gowa 155, m. 10. 2911

Przyznania wykształcony poszukuje zalekcie mieszkania przy rodzinie. Adres złożyć w biurze ogłoszeń. Senatorska 18, pod M. C. 2773

Lekcje języka niemieckiego można pobierać za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Swiat 67, w sklepie futer p. Konińskiego. 2773

Lekcje muzyki i języka niemieckiego udzielam u siebie. Leszno 45, mieszk. 5. 2901

Francuzka udziela lekcje zbiorowe panom, rs. 2 miesięcznie. Żurawia 11-14 parter. 2796

Nauczycielka śpiewu z świadectwem Lampertiego, muzyki z patentem Instytutu muzycznego, udziela lekcje w domu i na mieście. Poszukuje miejsca na Lipcu i Sierpcu. Żurawia 3, w schronieniu dla nauczycielek. 2796

Lekcje muzyki udziela osoba, posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka 7, mieszkania 2. 2825

Porządna niemka poszukuje miejsca do dzieci. Listy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod literami A. K. 2848

Francuzka z patentem szkoły normalnej, poszukuje lekcji literatury, gramatyki i konwersacji w języku francuskim. Ulica Jerozolimka 28, mieszkania 14. 2821

Niemieckiego z konwersacją, udzielam za cenę przystępną. Podwal 12, m. 28. 2899

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka młoda, wykształcona, życzy znaleźć lekcje od 5 do 8 wieczorem—3 razy w tygodniu. Cena umiarkowana. 2960

Potrzebna korepetytor za pokój i obługę. Ulica Leszno 26, mieszk. 11. 3083

Nauczyciel rosyjskiego języka, historii i geografii, znający dobrze języki francuski i niemiecki, poszukuje lekcji. Długa 10, m. 51. 3109

Podowita francuzka, z dobrym akcentem, umiejąca się bawić z dziećmi, potrzebną jest na parę godzin. Adresy w kantorze Kurjera pod wyrazem „Maria”. 3109

Przebiegłe lekcje angielskiego codziennie, za 4 ruble miesięcznie, udziela Berger, nauczyciel. Żłota 13 lit. A. 3108

Osoba w średnim wieku, potrzebną jest do początkujących dzieł na wieś. Wiadomość: Mariensztadt 16, mieszk. 2. 3106

Angielka w wieku lat 30, pragnie udzielać lekcji języka angielskiego, z chęcią przyjmie dom-placę. Zgłosić się można do p. generała barona Krüdener, Wilejska 1. 3134

Potrzebne są dwie nauczycielki na wieś, do dobrze mówiące po francusku, z muzyką i patentem gimnazjalnym. Wiadomość u mecenasowej Dębskiej. Długa 9. 3134

Posady i prace.

Panny potrzebne są do szycowania bielizny. Ulica Solna 4, mieszk. 9. 428

Poszukuje się kilka panien, do nauki szycia bielizny, przychodni i na stałe. Wiadomość: Świętojańska 9, stróż wskaże. 2970

Młody człowiek ukończywszy 4 klasy gimnazjum na prowincji, poszukuje zajęcia w kantorze handlowym. Wiadomość: Rymska 6, mieszkania 14. 3070

Potrzebna jest panna, kompletnie zdalna do staników i dziewczynki do nauki do pracowni W. Gardkiewicz. Ulica Marszałkowska 71. 3074

Sklepową potrzebną jest zaraz, do filii Spiekarskiej, z kaucją sto-rublową. Wiadomość przy ulicy Furmańskiej pod 3, w piekarni Węgierskiej. 3053

Wdowa w średnim wieku, poszukuje miejsca za gospodynię na wieś, lub do zarządu domu. Adres: ulica Czerniakowska 5, nowy, mieszkania 3. 432

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierki. Marszałkowska róg 8-to-Krzyżkiej 61 nowy. 2982

Kobieta w średnim wieku, gospodarna, kłoby za mieszkanie i wynagrodzenie pieniężne, podjęła się usługi pilnowania mieszkania, zgłosić się może: Marszałkowska 48, mieszkania 10, pomiędzy 6-ą a 7-ą wieczorem. Świadectwa, poręczenie wymagane. 438

Ekonom praktycznie znający się na gospodarstwie rolnym, mający chlubne świadectwa, poszukuje miejsca zaraz, za skromnym wynagrodzeniem. Wiadomość: róg Zielnej i Żłotej 6, w sklepie mydlarskim u p. Krasowskiego. 2822

Poszukuje posady: kontrolera, kasjera, magazyniera i t. p. człowiek z dobrymi świadectwami, znający języki: ruski, polski, niemiecki. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod lit. H. K. 2787

Mechanik monter, praktycznie i fachowo wykwalifikowany, obeznany gruntownie z wszelkiego rodzaju mechanizmem, poszukuje posady wermajstra lub mechanika w większych zakładach mechanicznych lub fabrycznych. Oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod lit. T. M. L., z wymienieniem wnoszenia i miejscowości. 424

Wadany jest oficjalista prywatny z kaucją, na rządę domu, który już pełnił te obowiązki, ze świadectwami. Adres do kancetu powyższego pisma składać pod lit. K. M. z wyrażeniem, gdzie pełnił obowiązki i jak długo. 3005

Młody człowiek, obznajmiony z czynnościami kantorowymi, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod 10,000 w Redakcji. 2907

Osoba młoda, polka, mówiąca po francusku i niemiecku, która pracowała w pierwszorzędnych pracowniach mied w Paryżu, a obecnie jest dyrektorką pracowni w pierwszorzędnym magazynie jednego z większych miast portowych Cesarstwa, życzy sobie znaleźć odpowiednie miejsce w Warszawie. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 410

Potrzebna jest panna, ładna, znająca krótkiezygę, z dobrą rekomendacją. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 410

Młody człowiek poszukuje praktyki gospodarczej w Królestwie. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod liter. K. D. 2699

Panny potrzebne zaraz, do szycia bielizny i do haftu. Świętokrzyska 23, mieszkania 8. 2699

Inkasent z kaucją rs. 400, potrzebny jest do interesu handlowego, czynny w mieście i na prowincji. Oferty pod lit. Z. O. proszę złożyć w kantorze Kur. Warsz. 2929

Potrzebna jest panna do kwiatów, umiejąca zarazem związać. Miodowa 16, u Leszczyńskiego. 2948

Panny podręczne i do nauki, do krawiectwa. Królewska 37, m. 12. 3110

Potrzebne panny zdolne, podręczne, do krawiectwa damskiego. Graniczna 7, mieszkania 9. 3130

Do fabryki kwiatów, potrzebne są panny buzdolnione, podręczne i do nauki. Ul. Żłota 25, mieszkania 18. 3104

Panna starsza do strojów potrzebna zaraz, do magazynu Bogusławskiego. Żłabia 4. 3112

Potrzebne są panny zupełnie zdalne, do staników i spódnic, z upinaniem. Leszno 54, mieszkania 4. 3112

Domem zarządzalnym za mieszkanie z czterech pokoi, w danym razie dopłacić i dam ewikeję. Oferty pod literami E. M. C. składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3126

Potrzebna jest panna, dobrze szyjąca bieliznę na maszynie. Wiad.: Nowolipki 38 lit. C, pierwsza piętro. 2873

Potrzebne zdolne maszynistki do drobniarstw, za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna 25, m. 2. 3132

Maszynistka do bielizny, panny do haftu i uczennice potrzebne zaraz. Chmielna 34, mieszkania 7. 3096

Panny zdolne do staników, oraz upinania. Dzielna 1A. 3082

Kupno i sprzedaż.

Wschód. Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów orientalnych. Ceny niskie. Mazowiecka 14, wprost bramy. 288

Dwany najroznorodniejsze angielskie, stryżone, gładkie, oryginalne perskie, tureckie, uralskie puszyste, koldry różne, serwety, chodniki, dery, najlepiej kupić u Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu). 2989

Mebie ozdobne, garnitur czarny, rzeźbiony z orzechowy, piękne urządzenie jadalnego pokoju, masiv dębowa, lustra, tremo, firanki, i inne różne meble z kilku pokoiów, do sprzedania bardzo tanio, na Chmielnej, w pałacu 26, m. 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską, stróż wskaże. 2966

Lenie całkiem kryte, kanapa, 2 fotele, 10 krzesel, stół mahoniowy, cena rs. 30. Szkolna 5, mieszkania 14. 2989

Do sprzedania: garnitur salony z drzewa czarnego, pokryty adamaszkiem jedwabnym ponsowym, także portjery do 2-ech okien 2ch drzwi, 4 krzesła fantazyjne, szafka do erebra, duże lustro z marmurową konsolą, zegar antyk z czasów Ludwika XIV-go, słupy marmurowe z takimiż wazonami i żyrandol na 18 świec. Krak.-Przedmieście 54, piętro 3-cie, mieszkania 7, codziennie od 12-5-ej. 2987

Jest do sprzedania pianino, zupełnie nowe, za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Długiej 26, na 1-m piętrze. 2987

Mebie bardzo gustowne, garnitur czarny i orzechowy ozdobne, do jadalni umebłowanie dębowa, szafy rozbierrane, łóżka, toaleta, oraz inne meble, także kolumny czarne i kandelabry, dywany, tania do sprzedania. Marszałkowska 26, od frontu, mieszkania 14. 2401

Sprzedaz. Tania garnitur mahoniowy, różne meble, nożyce introligatorskie. Hoża 1, mieszkania 3, do 1-ej. 2827

Mebie z powodu wyjazdu są do sprzedania, za bardzo przystępną cenę: dywany i wiele innych rzeczy gospodarskich. Furmańska 10, mieszk. 10, 2-e piętro. 457

Meble tania do sprzedania, szczególnie wytworne, czarne umebłowanie salonu, przytem wiele innych mebli, jako to: para szaf rozbierranych, szafki do bielizny ozdobne, komoda, stoliki do kart, lustra, biureczko czarne damskie, kolumny, figury na postumentach, z jadalni całe urządzenie dębowa, rzeźbione, etażerki, para łóżek orzechowych, stoliki damskie czarne, toaleta wielkich rozmiarów, paryżkiego wyrobu, biblioteczki dwie dębowa, zegar, lampa wisząca, żyrandol do salonu, firanki z gżemami i rozetami. Bracka 12, stróż wskaże. 3075

Siedzie pocztowe oryginalne, lekkie, wyborne w smaku, nadzwyczaj delikatne, blade-różowe, tłuste, w baryłkach po 50 sztuk. za rs. 3 sprzedaje A. W. Koczalski. Królewska 10.—Telefon 246. 3066

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiessnie i tania; także kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Bether, Marszałkowska 65. 448

Mebli garnitur orzechowych i szeslong za przystępną cenę, oraz przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie. Aleje Jerozolimskie 13, u tapicera. 2890

Tanio do sprzedania paltó aksamitne, nowe, na puchu, na osobę dobrego wzrostu, maszyną do szycia Whellera i Wilsona, nożna i ręczna zarazem, suknia jedwabna, popielata, bielizna stołowa, 2 koldry atlasowe, futra, biżuterja, srebro, platyna, oraz Tygodnik Ilustrowany 13 pierwszych tomów. Wspólna 30, mieszk. 8, od 11 do 3-ciej. 2963

Portepian czarny, zagraniczny, 7-oktawowy, za bardzo niską cenę. Ulica Pańska 24, stróż wskaże. 2956

Pacton dorożka, za rs. 300 tania do sprzedania. Ogrodowa 3. 2963

Jest do sprzedania kredens mahoniowy, za przystępną cenę. Żłazna 23, w sklepie rzeźniczym. 426

Stoły wielkie, fabryczne, do sprzedania tania. Papeterie, Obożna, róg Sewerynowa. 2927

Mebie do sprzedania, garnitur czarny, oraz dwa łóżka orzechowe. Leszczyńska 3, mieszkania 16. 2927

Tanio do sprzedania biurka starszowieckie, komódka z bronzami, stoliki, bronz, zegary, porcelana, obrazy olejne, akwarelle. Leszno 37, mieszkania 13. 1847

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Julian Berg, ul. Mazowiecka 14. 2897

Koldry gotowe bardzo tanio, oraz przyjmują się takowe do roboty w fabryce wity L. Minzberg. Nowy-Swiat 38. 2434

Do sprzedania: cytra, aria najnowszej konstrukcji, kornet a piston, stylpy węgierskie, binokle złote. Nowolipki 4, m. 2. Tamże lekcje na cytrze. 3012

Masło litewskie solone, do sprzedania na pudły. Jasna 7, stróż wskaże. 2867

Portepiany Sejdlera: palisandrowy, belgijski, drugi, krótki, czarny. Nowy-Swiat 68. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 2841

Do sprzedania tania, z powodu wyjazdu pościel, meble, lampy, samowar i inne sprzęty kuchenne. Srebrna 4, przy stacji towarowej, u rządy domu. 2979

Portepian Antoniego Hoffera, krótki, mało używany, z powodu wyjazdu do sprzedania. Ciepła 2A, mieszkania 13. 2805

Do sprzedania dwie dębowa biblioteczki poszlone, używane, za przystępną cenę. Nowy-Swiat 56, stróż wskaże. 2823

Portepian z powodu wyjazdu sprzedaje Nowomiejska 16, m. 3. 1582

Tanio do sprzedania fortepian koncertowy z jaką, ozdobna kolebka i wózek dziecinny. Leszno 55, szwajcar wskaże. 2667

Mebie używane wyprzedają się: garnitury różnego fasonu, szafy, kredensy, biura, lustrza, wszystko za bezcen. Marszałkowska 48, róg Świętokrzyskiej. 2688

Portepiany używane do sprzedania, Kralla i Małeckiego, oraz fortepiany nowe o 7-u oktawach i 6-u szprzejach. Blaty podwójne i pojedyncze, przyjmuje także wszelkie reperacje fortepianów i pianin i strojenia. Ulica Obożna 3, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 2981

Krowa dająca dość dużo wyborowego mleka, skutkiem zmiany lokalu jest do odstąpienia za przystępną cenę. Leszczyńska 7, stróż wskaże. 2985

Biurko mezikie, szafkowe rs. 30; kanapa, dwa fotele rs. 25; do sprzedania u właściciela domu, Grzybowska 64. 3025

Mebie, garnitur czarny do sprzedania. Ul. Chmielna 17, m. 17, od 1 do 3-ej. 2996

Cytra nowa, fabryki wiedeńskiej, Lutz jest do sprzedania za rs. 30, obojętnie można codziennie od 10 do 12 w południe. Aleje Jerozolimskie 18B, mieszk. 4. 3006

Z powodu wyjazdu: meble z salonu, stołowego, sypialni, fortepian, firanki, obrazy, lustra z konsolami, kuchenne naczynia rąde i kocioł miedziany. Widzieć można od 11 do 3-ciej po południu. Chmielna 27, m. 12. 2827

2 bilardy w każdym czasie są do sprzedania, nowego fasonu, fabryki Troschla. Ulica Freta 29, w kawiarni 1-sze piętro. 2939

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania miedż kuchenna i 4 maszyny połączonnicze za rs. 200. Chmielna 52, m. 30. 2939

Chart młody, rasowy, za cenę przystępną jest do sprzedania przy ulicy Nowo-Woskiej pod 2/5393. Wiadomość u rządy domu. 2965

Portepian nowego fasonu, za rs. 70. Zajączka 5, mieszkania 18. 2957

2 maglo do sprzedania każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście 16. 2914

Polwark w bliskości Warszawy i kol. W. P.W., rozległości 10 1/2 włók, na korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: kantor hotelu Paryżkiego. 2913

Mebie używane do wyprzedania: Garnitur orzechowy sześciokrzestowy, szeslong skórką kryty, biurko mezikie dębowa, kredens jesionowy na orzech, stół jadalny rozsuwany, jesionowy, krzesła amerykańskie, dwie żaradnierki czarne, foteliki damskie i t. p. Nowy-Swiat 38, druga sień w oficynie 1-e piętro. 2913

Krycie paryżkie, czarne atlasowe, suto okoronkami garnirowane, podszyte jedwabnym pluszem, jest do odstąpienia. Obejrzyć można w składzie nici Schefiera. Nowy-Swiat 53. 2844

Tanio garnitur mebli rzymskich, z rzeźbą rs. 90, szafa duża, z dwoma szufladami frontowymi rs. 40; komoda o pięciu szufladach rs. 20, lustro duże z rzeźbą rs. 12, stolik do kart (konsola) rs. 12, dwie komódki nocne rs. 11, wszystko orzechowe, prawie nowe. Wiadomość: Mirowska 7, u gospodarza. 421

Kanarek doskonale śpiewający i sumie do zbycia. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 6. 2876

Kupię fortepian lub pianino używane. Ulica Hoża 11, mieszkania 22. 2889

Kupuję drogocenne kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Swiat 59, obok Świętokrzyskiej, mieszkania 15. 1896

Kartofle są do sprzedania wyborowego gatunku. Wspólna 6, mieszkania 3. 2604

Mebli rozmaitych urządzeń roboty ogromny wybór, po zupełnie zwiniełym magazynie z ulicy Elektoralnej, bardzo tania do sprzedania w tymczasowym pomieszczeniu Solna 7. 3099

Do sprzedania okrycie wiosenne, za rs. 4. Wileza 22, mieszk. 11. 455

Mebie: garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowa, oraz inne meble z kilku pokoiów, tania do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 3122

Portepian o 7-u oktawach, w dobrym stanie Kralla i Sejdlera, jest do sprzedania u organisty, przy kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu. 3099

Biblioteka dębowa z filarami, rzeźbiona, 30, gżymś dębowa do okna, 3 łokcie, rzeźbiony rs. 6, stoik jesionowy do kart rs. 5. Grzybowska 24.—Stolarz. 3128

Hardzo tapiol Mały garnitur mebli, sprzęty domowe. Aleja Jerozolimka 47, mieszk. 11, od 4-ej do 7-ej. 3111

Mundurki studenckie nowe, granatowe, oraz sznele szare są do sprzedania, z powodu wyjazdu, za przystępną cenę. Ulica Żurawia 11, mieszk. 17, drugie piętro. 3125

Pięć krów do sprzedania wraz z całym urządzeniem. Wiadomość: ulica Nowomiejska 16, mieszkania 26. 3093

Ktoby miał do zbycia repozytorja czyli szafy sklepowe, raczy złożyć adres w magazynie W. Russyana, ulica Kotzebue 3. 3093

Maszyna Whellera i Wilsona, nowa, pięknie szyjąca, do sprzedania za rs. 28. Zielna 7, mieszkania 14. 3133

Szal prawdziwy turecki i dolman szwajcarski, prawie nie używany, na wysoki wzrost, do sprzedania. Pańska 4, mieszk. 35. 3040

Masło śmietankowe po 45 kop. funt i solone na pudły i funty. Żurawia 1, do g. 1-ej. 3092

Miod Lipiec oddany w komis, smaczny, niezłym nie zaprawiany, sprzedaje się bez naczyn po 20 kop. funt, a po 6 rs. 50 kop. pud; ulica Długa 25, w podwórzu na lewo u Estreicha. 3092

Interesa handl. i majątk.

Rs. 2,000 lub 1,500, ktoby chciał wypłacić nie drożej jak na 10%, na drugą hipotekę po Towarzystwie kredytowym domu mrowanego na Pradze, zechce bez pośrednictwa, osobicie zgłosić się. Mariensztadt 2, mieszkania 2, między 5 a 7 wieczór. 3011

Potrzebna jest suma rs. 4,000—5,000 na spłatę długu hipotecznego. Wiadomość w hotelu Angielskim u szwajcara. 2988

Osoba pojedyncza, posiadająca rs. 1,500 do rs. 2,000, może mieć w procencie codziennego życia i mieszkanie z usługą, na świeżem powietrzu, przy stacji tramwajowej. Gwarantuje hipotekę. Adresy zostawić w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. K. W. 3028

Sklep z pieczywem i owocami do sprzedania. Wiadomość: Nowo-Senatorska 2, w magazynie obuwia. 1983

**Polwark do wydłużenia, 6 włók do-
brej ziemi z łąkami, blisko Warszawy, przy
drodze petersburskiej. Wiadomość w kawiarni,
róg Bednarskiej i Krakowskiej-Przed-
mieście. 3027**

**Magie są do sprzedania przy ulicy Dzi-
wkiej № 8. 3069**

**Żądana jest pożyczka rs. 3,50, na spła-
cenie takiejże sumy, zabezpieczonej hipote-
cznie. Oferty proszę składać w kantorze Kur-
jera Warsz. pod lit. W. W. 2937**

**Sklep wiktualii do sprzedania, w każdym
czasie. Ulica Nowolipie № 76, wprost „Ro-
dziny Marii.“ 2938**

**Magie wiedeńskie do sprzedania, za przy-
stępną cenę. Ulica Pańska № 13. 2908**

**Do sprzedania korzystny interes. Dystry-
bucja z materiałami piśmiennymi i wyro-
bioną klientelą, z urządzeniem i towarami, za
cenę bardzo przystępną, przy ulicy Nowy-
Świat № 1, wiadomość na miejscu. 2916**

**Sklep spożywczy do sprzedania, połączony
z rozmaitymi towarami, obszerny, z dwiema
wystawami, przy przynajmniej ulicy. Wiado-
mość u szwajcara w hotelu Lipskim, Bie-
lańska. 2931**

**Parbiarnię sprzedaje się z powodu słabo-
ści, z wszelkimi przyborami, znaną od lat
24-eh. Sowińska № 5. Osoby które powierzyły
swe rzeczy do farby w tejże farbiarni, raczą
wykupić przed sprzedaniem. 2893**

**Magie do sprzedania za przystępną cenę.—
Smolna № 10. 2808**

**Poszukuje się współnika czynnego, z ka-
pitałem do 2,000 rs., do interesu egzystu-
jącego od lat 10; procent dobry i pewny.
Wiadomość w biurze J. Feddeckiego. Miodo-
wa № 3. 2869**

**Kawiarnia z kompletem urzędowym, do
sprzedania. Nowy-Świat № 30. 2921**

**Do sprzedania dom w szacunku rs. 40,000,
potrzeba gotówki rs. 12,000 Wiadomość u
Zegarmistrza, ulica Elekoralna № 6. 2514**

**Magie są do sprzedania przy ulicy Nowo-
lipie № 7. 3031**

**Sprzedaje się zakład fotograficzny w mie-
ście gubernialnym. Wiadomość w kantorze
Kurjera Warszawskiego. 2596**

**Do sprzedania w Warszawie bez pośred-
nictwa osób trzecich posesja, przy ulicy
Ludnej № 2977A. Przestrzeń ziemi około
15,000 łokci kwadratowych, z obszernymi za-
budowaniami fabrycznymi, kotłem i maszyną
parową, domem mieszkalnym etc. Blizsza wi-
adomość u Ignacego Kosackiego w Warsza-
wie, ulica Chmielna 13a, w godzinach między
9-tą a 11 rano i 5-tą a 7-mą po połud. 367**

**Magie wiedeńskie, w bardzo dobrym stanie,
są do sprzedania, za cenę bardzo przystę-
pną. Nowy-Świat № 21. 2949**

**Rs. 3,000—4,000 potrzebne, na 2-gi numer
hipoteki. Wiadomość: Przejazd № 9, w dy-
strybucji od godz. 11 do 4-eh. 429**

**Polwark w bliskości traktu, kolei Peters-
burskiej, bez serwitutów, włók 17, do sprze-
dania, wiadomość: Bracka № 4, mieszkania
13, od godziny 4 do 6 po południu. 2768**

**Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego,
skład trumien i wszelkich elektów pogrze-
bowych. Nowy-Świat 42. 5**

**Sklep wiktualii z dystrybucją jest do sprze-
dania. Ulica Wielka № 9. 2868**

**Wspólnik zaraz potrzebny z kapitałem od
4,000 rs. Interes fabryczny pewny, daje
wysoki %. Oferty „4,000“ przyjmuje Kurier.**

**Sklep spożywczy z dystrybucją, w którym
stargu przeszło 10,000 rs. rocznie, do sprze-
dania zaraz. Wiadomość w kiosku na Zielo-
nym placu. 2806**

**Pracownia bielizny tania do sprzedania. Adre-
sy zostawić w kantorze Kur. War. Pralnia.**

**Do sprzedania zaraz interes handlowy
dający zupełne utrzymanie. Kapitał potrze-
bny rs. 2,000. Wiadomość: Królewska № 43,
biuro prośb. 2817**

**Sklep dystrybucyjno-spożywczy z galanterią
jest zaraz do sprzedania z powodu zmiany
interesu. Wiadomość: Krakowskie-Przedmie-
ście № 58. 2838**

**Rs. 21,000 potrzebne są na pierwszy nu-
mer hipoteki domu po Towarzystwie, na
procent umiarkowany. Ulica Chłodna № 50,
mieszkania № 5, bez pośrednictwa. 419**

**Potrzebna jest suma rs. 5,250, na spłatę
długu hipotecznego kamienicy w Warsza-
wie. Wiadomość: Krochmalna № 10, m. 33,
u rzadcy domu. 2810**

**Kupna domu poszukuje się na jednej z
pryncypalnych ulic, w szacunku mniej wię-
cej 100,000 rs. Oferty z wyszczególnieniem
ceny, stanu hipotecznego, dochodu brutto i
netto, warunków wypłaty, proszę składać u
p. adw. przys. Aleksandra Welskiego, mię-
dzy 4 a 5-tą, Nowy-Świat № 68, mieszk. 19.
Pośrednictwo osób trzecich wylacza się. 2977**

**Magie wiedeńskie do sprzedania. — Ulica
Chmielna № 19. 2159**

**Nowy-Świat № 24, do sprzedania zaraz
handel spożywczy. 2776**

**Rs. 12,500 żądana jest summa na spłatę
1-go numeru hipoteki majątku, o 2 mile
oddalonego od Warszawy. Adresy pod lite-
rami L. M. w kantorze Kur. War. 3001**

**Dystrybucja z mieszkaniem, jest do od-
stąpienia. Elekoralna 32. 2968**

**Potrzebne są rs. 160, wszelka ewikcja,
w procencie całodzienne życie z mieszka-
niem. Wiadomość od 4—5, Nowy-Świat 44,
mieszkania 9. 442**

**Sklep mydlarski, w dobrym miejscu, z po-
wodu wyjazdu do sprzedania, na dobrych
warunkach. Ulica Ziota № 20. 3010**

**Sklep, dystrybucja, z powodu nagłego wy-
jazdu do sprzedania zaraz bardzo tania.
Ulica Świętokrzyska 12. 3019**

**Magie wiedeńskie, w dobrym stanie, do
sprzedania. Róg Wilekiej i Marszałkow-
skiej № 17. 439**

**Do sprzedania w każdym czasie, interes
egzystujący od lat 20, 4 krowy młode, z
dobrej rasy, z gospodarstwem. Leszno 54.**

**Rs. 3,000 do umieszczenia, na 1-szy numer
hipoteki w Warszawie. Wiadomość: Mar-
szałkowska № 49, lokalu 6, rano do 9^{1/2}, po
południu od 3—4. 2741**

**Do sprzedania dom, złożony z 6 pokoiów
i 2-eh kuchni, zabudowania gospodarcze,
ogródek i morga doskonałej ziemi, w osadzie
fabrycznej. Własność dziedziczna, księga hy-
poteczna w Warszawie. Cena rs. 1,500, go-
tówki potrzeba rs. 900, reszta pozostać może
na 5%. Wiadomość: Praga, ulica Petersbur-
ska, wprost końskiego targu, № 184M, dom
Gronau, 2-gie piętro, m. № 11. 2875**

**Do sprzedania sklep wiktualii. Wronia
№ 15 i róg Grzybowskiej. 2772**

**Szynk z urządzeniem i patentem, jest do
odstąpienia w każdym czasie, z powodu
zmiany interesów. Nowy-Świat № 1. 2864**

**Sklep z obuwiem, jest do odstąpienia w
każdym czasie, z towarami lub bez i z ca-
łym urządzeniem. Wiadomość bliższa na
miejscu. Ulica Twarda, domu № 16. 3124**

**Tanio do sprzedania kawiarnia z garku-
chnią, z urządzeniem. Grzybowska № 5.**

**Kawiarnia jest do sprzedania, w dobrym
punkcie, od dwóch lat egzystująca. —
Tamże wydają się porcje na gorąco. Wiado-
mość: ulica Bracka № 11 nowy, róg Jero-
zolimskiej. 3127**

**Dom drewniany na gruncie 3,000 łokci □
do sprzedania za umiarkowany kapitał, na
procent od takowego. Wiadomość: ulica Śli-
ska № 25/471, u właściciela. 3102**

**Dom do sprzedania za rs. 6,500 na Nowej-
Pradze, naprzeciw fabryki Lilpola i Rau.
Wiadomość: Nowogrodzka № 16, mieszka-
nia № 7. 3117**

**Do sprzedania sklep dystrybucyjno-no-
wobersko-galanteryjny. Wiadomość: No-
wy-Świat № 17. 454**

**Pożyczka rs. 100, od osoby chcącej przyjąć
z celem filantropijnym w pomoc, potrzebną
jest na zaspokojenie lichwiarskich długów,
od których opłaca się 120%. Gwarancja zwro-
tu zapewnia się częściowo. Łaskawe oferty
do kancelarii Kurjera, pod lit. B. M. 3098**

**Rs. 1,000 zaraz do wypożyczenia na 8%,
Rządany № 1 hipoteki. Marszałkowska 32,
w dystrybucji. 3054**

**Sklep galanteryjny i rekawiczki, jest do
sprzedania. Niecała № 8. 3090**

**Kobieta lub mężczyzna starszy, chcący
mieć w przyzwoitym domu pokój i cał-
dzienne życie, za wypożyczenie 500 rubli, ze-
chce złożyć oferty: Kurjer Warszawski Z. Z.**

**Bizierzawa długoletnia majorat, pod mia-
stem handlowym, włók 5^{1/2}, z inwentarza-
mi za 4,500 rs. Wiadomość: Jerozolimska 33,
mieszkania 18, lub Włocławek, Michał Ko-
chanowicz. 2886**

Lokale.

**Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy uli-
cy Leszno 13, obszerny lokal z wozownia-
mi na fabrykę powozów, oraz mieszkanie z
2-eh pokoiów, kuchni, piwnicy, przytem ku-
chnia z mieszkaniem z 2-eh pokoiów i kuchni.
Lokal ten kilkanaście lat przez takąż fa-
brykę zajęty, może być jednak wynajęty
na inny zakład. Wiadomość u właściciela
domu. 405**

**Apartment bardzo elegancki z ośmiu po-
koiów, z widokiem na Aleje Jerozolimskie,
do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. Smolna
№ 17, drugi dom od Nowego-Światu, miesz-
kania № 11. 2924**

**Krodek miasta. Pokój umeblowany, zaraz
do wynajęcia. Królewska 3, m. 16. 2799**

**Dom z ogródkiem kupię lub wydzierż-
wię, najdalej wiorstę za którymkolwiek
rogiem. Adres złożyć w Kancelarii Kurjera
Warsz. pod lit. T. 2 C. 3046**

**Lokal do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.
przy ulicy Instytutowej № 6, składający
się z 6 pokoiów, przedpokoju, kuchni, 2 pi-
wnic, 2 komórek, stajni i wozowni, z wodo-
ciągiem i zlewem, z balkonem od frontu, na
1-m piętrze. Cena rs. 1,150. Obejrzeć można
od godziny 12—5, mieszkania № 4. 2661**

**Lokal na szynk lub restaurację, przy rogu
ulicy Miedzianej i Placu Witkowskiego,
pod № 1, jest do wynajęcia każdego czasu.
Wiadomość na miejscu. 2794**

**Pokój do odnajęcia od 1 Marca, przy fa-
mili, dla jednej osoby. Leszno № 25, mie-
szkania 18. 2923**

**Mieszkanie przy ulicy Marszałkowskiej, w
bliskości ogrodu Saskiego, na 2-m piętrze:
Salon o 3-eh oknach, 8 pokoiów, 2 przedp.,
kuchnia ze zlewami, pasaż, wygódki, 2 pi-
wnice i góra—od św. Jana do wynajęcia. Ul.
Marszałkowska 54, m. 4, od 12 do 2. 2840**

**Do wynajęcia zaraz, lub od 1-go Kwie-
tnia r. b. 3 lub 2 pokoje z przedpokojem
i kuchnią, do jednego z tych mieszkań może
być dodany lub wynajęty oddzielnie, ob-
szerny ogród owocowy i warzywny. Ziota
№ 43. 423**

**Jest do odnajęcia zaraz pokój, przy za-
jętej rodzinie, dla kobiety. Bracka № 6,
mieszkania 11. 2918**

**Od 1-go Kwietnia r. b., potrzebny jest po-
kój umeblowany i kuchnia, z osobnym
wehodem, przy pojedynczej osobie lub przy
familii, w środku miasta. Oferty proszę na-
dysłać pod lit. W. W. do kancelarii tegoż pisma.**

**Od 1-go Kwietnia do wynajęcia 4 pokoje
frontowe z widokiem na Wisłę, z osobnym
wejściem, oprócz tego do najęcia obszerny
maneuż, użyteczny na bawiarę lub mykwę,
ulica Bednarska № 2, w Łazienkach Majew-
skich. 2766**

**Dwa pokoje są do wynajęcia w każdym
czasie, z pościelą, meblami i obiadem lub
bez. Ś-to-Krzyżka № 15, m. 5, pierwsze pię-
tro od frontu. 443**

**Do wynajęcia od 1 Kwietnia 5 pokoiów,
przedpokoju, kuchni, ze wszelkimi wygo-
dami, za przystępną cenę. Długa 55. 3000**

**Pokój lub pomieszczenie, dla przyzwoitej
kobiety. Chmielna № 28a, m. 11. 3008**

**Jest pokój zaraz do wynajęcia. Senator-
ska 27, mieszkania 3. 2972**

**Salon duży i pokój kawalerski, z meblami
i usługą. Jerozolimska 23, bez litery, mie-
szkania 8. 2999**

**Posesja cała przy ulicy Koszyki № 21, róg
Marszałkowskiej, do najęcia na zakład
fabryczny od 1-go Kwietnia. Wiadomość:
Włodzimierska № 9, mieszk. № 1. 2837**

**Pokój umeblowany z osobnym wejściem.—
Gmach teatru wielkiego № 19, 1-e piętro,
mieszkania 18. 2866**

**Pokój frontowy o dwóch oknach, umeblo-
wany. Cena przystępna. Marszałkowska
12a, róg Hożej, 2-e piętro, m. 4, stróż wskaże.**

**Do wynajęcia zaraz duży pokój zdatny na
warsztat, z kuchnią, na parterze w oficynie
przy ul. Leszno 31. Wiadomość u stróża.**

**Od 1-go Kwietnia 2 sklepy razem lub oso-
bno. Chmielna 9. 2834**

**80 pokoi do najęcia od Lipca w całości
lub częściami, na hotel, biuro zarządu,
szkołę, lub zakład przemysłowy. Piękna 23.**

**Do wynajęcia warsztaty, obszerne budyn-
ki fabryczne, lokale, stajnie, wozownie,
składy. Sienna № 6a, za Żelazną 1-szy dom.**

**Do wynajęcia sklep z oknem wystawo-
wym. Chmielna № 33, od Marszałkowskiej
3-ej dom. 2011**

**2 pokoje z balkonem, od ogródka, przedpo-
kój, kuchnia z wodociągami i zlewem, na
2-m piętrze, w oficynie, wraz z piwnicą i go-
rą wspólną do wynajęcia od 8 Marca r. b.,
za rubli 192 rocznie; podobne lokale na 1-m
piętrze w tejże samej cenie, a na 3-m pię-
trze rubli 168 rocznie, są do wynajęcia od
dnia 8 Kwietnia r. b., przy ulicy Złotej № 21,
w bliskości Marszałkowskiej. 2820**

**Do wynajęcia od 1 Kwietnia, przy ulicy
Leszno № 31, wprost kościoła po-Karme-
lickiego, na 1-m piętrze, od frontu, mieszka-
nie składające się z 5 pokoiów, przedpokoju,
pasażu, kuchni z rezerwuarem do wody, spi-
żarki i innych wygód. Wiadomość u stróża
domu. 2832**

**Do wynajęcia 1, 2, 3, 4, 5 i 6 pokoiów
z kuchniami, stajniami i wozowniami. Le-
szno № 51 i Nowolipie 16. 2933**

**Do wynajęcia od 1-go Lipca 1-sze piętro
na Krakowskim-Przedmieściu, składające
się z 10 pokoiów, urządzone z całym komfor-
tem. Reflektanci raczą adres swój złożyć w
Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera.
Senatorska № 18, pod lit. M. M. № 100. 452**

**Pokoik do odnajęcia z meblami, usługą i
popałem. Zienna 7A. 3115**

**2 pokoje, kuchnia zaraz; 3 pokoje ku-
chnia od 1 Kwietnia do wynajęcia. No-
wy-Świat № 12. 3116**

**W domu № 8, przy ulicy Drewnianej, obok
ogrodu, gdzie urządzona ślizgawka, jest
do wynajęcia kilka drobnych mieszkań, od
1 Kwietnia r. b. 3103**

**Do wynajęcia od 1-go Lipca Lokal na
2-m piętrze, składający się z 8-u pokoiów,
przedpokoju, kuchni, pomieszczenia dla służby,
z urządzeniem wodociągu, wateklozetu i ka-
pieli. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście
№ 52, dom Fajansa. 453**

**Lokal z ogródkiem w okolicy ludnej, służący
umożliwić na restaurację z bawiarą. Wiado-
mość u stróża, Wileza № 11, między godziną
11-tą a 12-tą w południe, lub 5-tą a 6-tą
wieczorem. 3004**

**Tanio! Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 4
pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia ze
zlewem. 2 pokoje, przedpokój, kuchnia ze zle-
wem i spiżarką, woda miękka w miejscu.
Grzybowska 57. 3067**

**3 pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica,
Jęgora, zlew, wodociąg, dwa wejścia, za rs. 80
kwartalnie. Ziota 2a, blisko Marszałkowskiej.**

**Poszukuje się zaraz do najęcia około pię-
ciu pokoiów z kuchnią i z meblami, z po-
rządnym wehodem. Adresować proszę do Ho-
teli Bühlowskiego № 36, pod lit. M. I. pi-
śmiennie. 3081**

**Duży pokój z kuchnią za rs. 10 miesięcznie
od 8-go Marca. Marszałkowska № 34, od
godziny 4 do 5-tej. 3087**

**Do wynajęcia: 4 pokoje i kuchnia 400 rs.,
2 pokoje i kuchnia 220 rs., 2 sklepy z
mieszkaniami 180 i 200 rs. Tamka № 9. 3089**

**Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia,
mieszkanie złożone z pięciu, czterech i
dwóch pokoiów z kuchniami, oraz sklep z
salą. Wiadomość na miejscu u rzadcy, ulica
Wielka № 13. 3088**

**Z powodu wyjazdu za granicę, do odstą-
pienia suchy i ciepły lokal, składający się
z 5 pokoiów, przedpokoju, kuchni z pokojem
dla służby, z dzwonekami elektrycznymi, czte-
ry okna na front i dwa wejścia, rocznie 650
rubli. Widzieć można od 10-tej do 2-giej po
południu. Nowo-Senatorska № 4. 3086**

Doniesienia rozmaite.

**Koronki, żaboty, czepeczki, przyjmuje do
prania i odświeżania skład koronek rus-
kich. Senatorska 27, mieszkania 9. 191**

**Serengi kanczukowe, wstrzykawkę do in-
iekcji morfiny, waty, opatrunki, poleca T. L.
Breymer. Warszawa, Królewska, róg Kra-
kowskiego-Przedmieścia. 2356**

**Drenowanie, irygacja, oraz wszelkie in-
ne roboty grabarskie wykonywa technik z
wieloletnią praktyką, po cenach jaknajprzy-
stępniejszych. Fabrykację rurek drenowych
wykonuje, gdzie jest możebnem, na miejscu.
Rekomendacja z robót wykonanych. Blizsza
wiadomość w handlu win, hotel W. Wiede-
ński. 239**

**Polowanie talban stojących, sposobem
ulepszonym, kop. 15 za łokcie, w maga-
zynie Pijałkowskiej. Elekoralna 23. 3018**

**Poszukuje żony z kapitałem, od 20 do
30,000 rs. Oferty z fotografiami proszę adre-
sować: Wilno, poste-restante W. Hugo. 2801**

**Dwoje dzieci z klasy wyższej, chłopczyk
lat 7 i dziewczynka lat 4, sieroty zupełnie,
bez opieki i funduszu, polecają się dobro-
czynnym osobom, o uznaniu ich za wła-
sne, lub też zajęcie się ich wychowaniem.
Oferty łaskawe zostawiać w kantorze tegoż
pisma pod lit. Z. Z. Z. 456**

**Dziecko (dziewczynka) w 11-tym miesiącu,
które w 9-tym zaczęło chodzić, zdrowe, jest
do wzięcia za swoje. Wiadomość: ulica Szczy-
gła № 7, u stróża. 3084**

**Ktoby chciał oddać dziecko na garnuszek,
od 2 do 7 lat mające, może takowe uło-
wać pod prawdziwie macierzyńską opieką,
za umiarkowanym wynagrodzeniem. Ulica
Piękna № 50, mieszk. 20, u Nowickich. 407**

**Akuszka lecznicy 1-ej Karpińska, przyj-
muje osoby spodziewające się słabości i na
czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z u-
mieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmie-
ście № 10. 2253**

**Akuszki są pokoje umeblowane dla
osób spodziewających się słabości. Chmielna
№ 35. 2573**

**Akuszka Bukowska przyjmuje osoby spo-
dziewające się słabości, w oddzielnych i
wspólnych pokojach. Opieka sumienna, umie-
szczenie dziecięcia, opłata niska. Ulica Be-
dnarska № 15. 3113**

**Mamki wiejskie ze świeżym pokarmem, bez
długu. Nowy-Świat № 32. 2998**

**Mamki miejskie i wiejskie, są przy ulicy
Tamka № 11. 3026**

**Mamki ze świeżym pokarmem, u akuszki,
przy ulicy Ogrodowej № 28. 3101**

**Mamki wiejskie są u akuszki. Ulica Wi-
dok № 21a. 3105**

**Mamki wiejskie, z młodszym i ze starszym
pokarmem. Ul. Chmielna № 33. 3129**

**Nagrody rs. 20 otrzyma ten, kto odprowa-
dzi na ulicę Długą pod № 14, mieszk. 19,
lub da wiadomość o wyzle z brązowymi ła-
tami, na białem nakrapianem tle, który zgi-
nął w d. 5-tym Lutego. Nieprawdy posiadacz
sądowicie odpowiadać będzie. 3091**

**Pokój albo dwa z meblami. Szafa, komoda,
lustro, do sprzedania. Smolna 10, mieszk. 8.**

**Do sprzedania stoliki do kart konsolkowe,
ramy orzechowe do fotografii medaljono-
wych. Potrzebny chłopiec do terminu. Leszno
№ 59, mieszkania 1. 3076**

**Przybłąkała się suka duża, czarna. Wła-
ściciel odebrać może, przy ulicy Twardej
№ 9A, u stróża. 3009**

**5 pokoiów do odnajęcia za pół ceny, od
8 Kwietnia. — Tamże meble eleganckie do
sprzedania. Sienna 3, mieszk. 4, pierwszy
dom od rogu Marszałkowskiej. 3123**

**Zginął piesek pincher, kudłaty, biały, z pla-
mami migdałowego koloru na uszach, bo-
ku i przy ogonie, z łąkami po niżej kolan
ostrzyżonymi. Wabi się Facet. Ktoby go ode-
stał lub zawiadomił, gdzie się znajduje, otrzy-
ma na żądanie nagrody rs. 1. Ulica Krucza**